

Sroda 12. października 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

*Światło nęci ludzi;
oto dewiza specjalnie dla urządzeń
oświetlenia wystaw sklepowych. Tylko
dobre i obfite oświetlenie wabi klientów.*



OSRAM

*Kładajcie
wskazówek
i
elektro-
fachowców.*

Konferencje marszałka Piłsudskiego w Grodnie. Rewizja cen artykułów pierwszej potrzeby we Lwowie. -- Morderstwo na weselu.

Niezrównaną aromatyczną herbatę poleca F-a „ZAKOPANE” Akademicka 24, Leona Sapiehy 25. 2342117

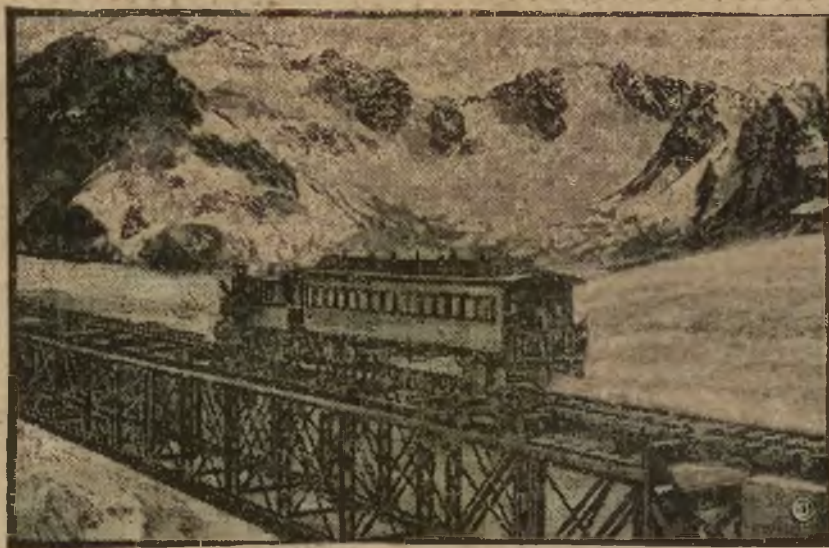
Dziś premje!

W nakładzie dzisiejszym „Wieku Nowego” znajdują nasze Czytelniczki i Czytelnicy ze Lwowa i z prowincji, kilkanaście premij 25-złotowych. Numer dzisiejszy należy przechować do c z w a r t k u, gdyż w „Wiek Nowym” z datą piątek 14 października b. r. zamieścimy wyjaśnienie, gdzie premja była ukryta.

ROZWÓJ UPRAWY TYTONIU W KRAJU.

Warszawa, 10 października. (AW.) Nie spodziewanie pomyślne wyniki uzyskała w roku bieżącym akcja Polskiego monopolu tytoniowego w kierunku rozwoju uprawy tytoniu w kraju. Ilość wyprodukowanego w Polsce tytoniu w r. b. doszła do 4 milj. kg., gdy w r. 1926 osiągnęła zaledwie 2.3 milj. kg., w roku 1925 miała 851 kg. zaś w roku 1924 zaledwie 631 kg.

Najwyżej położony most.



Przez Andy i Kordyljery, które są największymi górami świata obok Himalajów, prowadzi kolej, należąca do najciekawszych twórców techniki. Obok tunelu, zbudowanego na wysokości 3000 metrów nad powierzchnią morza, znajduje się most na tej samej wysokości, prowadzący przez kotlinę i uchodzący za niewątpliwie najwyżej położony most na całym świecie. Kolej jest wąskotorowa.

Ucieszna polityka.

Próby hasel wyborczych. — Taktyczne badanie gruntu. Zjazd w Dzikowie. — Ch. N. w opałach.

Słychać już zdała pewien odgłos hasel wyborczych. Bo przy wyborach dobre hasło to znaczy pewnie tyle, co dobre pieniądze. A bez pieniędzy — wiadomo — wyborów przeprowadzić nie można. Wybory, to jak wojna: pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze. Ale hasło to też coś warte. Endecja szła do pierwszych wyborów pod hasłem: „precz z żydem”. hasłem, które w pewnych kołach cieszyło się dość znacznym powodzeniem. Do wyborów następnych endecja wysunęła hasło ruiny gospodarczej, spowodowanej rzekomo przez Naczelnika Państwa i temu jeszcze takos wiercono. Jakże będzie teraz hasło? Jedno poddał endecji min. Dobrucki: obrona Polaków na Kresach, zwłaszcza wschodnich.

Przykład z lat przedwojennych uczy, że hasła wyborcze bywały czasem bardzo proste. Francja głosowała dwukrotnie pod hasłem Dreyfusa: jedni za Dreyfusem, drudzy przeciw Dreyfusowi. Niewątpliwie w sytuacji obecnej znalazłoby się w Polsce dosyć takich hasel, dosyć afer, które mogą podzielić również społeczeństwo na dwa wyborcze bloki. Z pewnością wytrawni agitolatorzy i sprytni menterzy partyjni są obecnie zajęci już wyszukiwaniem takich wyborczych kawałów, a materiału jest prze ciż dosyć. Również pewne partyjne kombinacje, takich jestestw od kilku tygodni świadkami, pozwalała domyślać się, że wła ściwie rozpoczęły się już pewne przedwy-

boreze machlojki. Wystarczy na razie wskazać na kilka znamiennych objawów, nie pozbawionych momentów komicznych.

O zjeździe dzikowskim była już mowa na tem miejscu. Ostatnio pokazało się, że przez oficjalnej listy gości, była i nieofi cjalna, a na niej znaleźli się żydzi. Chodziło poprostu o porozumienie się co do taktyki wyborczej na terenie Małopolski Zachodniej. Nie w tem oczywiście niema zle go, że z szlachtą polską, polski żyd, ale w takim razie, po co to ukrywać i konspi rować? Przypomina się niemiła historia z pogrzebem bl. p. Perla. Jest w tych zaprosinach jeszcze jeden moment uwagi godny. Otóż sądząc z oświadczeń niezaproso nych przedstawicieli żydów, szło w tych na radach nie o jakieś zasadnicze kwestie pro gramowe, ale o pewne kombinacje taktyczno-

wyborcze w stylu starych starościńskich wy borów galicyjskich doby przedwojennej. — Panowie w Dzikowie wobrażają sobie, że to „ich” starostowie przy pomocy ich agi tatorów będą im dostarczać głosów, któ rzych przecież na drodze zwykłej by nie u zyskali.

W Dzikowie doszło do porozumienia między zbliżonemi już do siebie grupami konserwatywnemi Prawicy Nar. i Zach. Org. Pracy a Ch. N. W grupie tej ostatniej jest pewien rozłam, ale rozłam bez znacze nia, bo to, że grupa krakowska pomstuje przeciw posłowi Strońskiemu, znaczenia nie ma. Posiadająca silne oparcie i popar cie finansowe grupa poznańska ziemiańsko-cukrownicza, pozostaje nadal w kontakcie z posłem Strońskim, a ataki „Czasu” „Dnia Polskiego” (— jest takie pismo zakonspirowane, wychodzi w Warszawie —), „Słowa Wileńskiego”, odparte brawurowo przez posła Strońskiego w jego „Warszawiance”, stanowią lekturę nietyle ciekawą, ile we soła, jako że posłowi Strońskiemu nie zby wa na humorze. Na razie więc można się tem wszystkim nawet ubawić.

O przedłużenie pobierania zapomóg przez bezrobotnych z 13 na 26 tygodni.

Wielkie bezrobocie, jakie trapiło Polskę w r. 1924-5, najdotkliwiej odbiło się na Funduszu bezrobocia. Deficyt Funduszu za lata wspomniane wyniósł 11 milionów złotych. Ponieważ w ciągu ostatnich 2 lat bezrobocie stale się zmniejsza, więc Fundusz bezrobo cia spłacił niedobory i w dniu 1 bm. nie już nie jest winien skarbowi państwa.

Wobec polepszenia się stanu finansowe go Funduszu, aktualną staje się sprawa ustawowego przedłużenia terminu pobierania zapomóg przez bezrobotnych. Obecnie obo wiązuje ustawa pozwalająca wypłacać te za pomogi przez 13 tygodni, a minister pracy stale przedłuża ten termin do 17 tygodni.

W pierwszym roku istnienia Funduszu

97

Dr ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Dokończenie).

II.

Marysia zerwała się z klęczek. Twarz miała jeszcze zalaną łzami, ale oczy niezłom ny zamiar wyrażały. Modlitwa przyniosła jej ulgę przeogromną i dodała jej sił. Modlitwa natchnęła ją co czynić należy, co wybrać po winna.

Marysia zdecydowała się już. Niech ją pan Feiler wyda policji, niechaj rzuci na nią to krzywdzące podejrzenie. Raczej wszystko, niż to upodlenie, którego od niej zażądał. Wszystko raczej, niżli ten upadek największy i hańba...

Taka się czuła w tej chwili odważna. Wy obrażała sobie, jak wyniosłe odrzucił niecne propozycje chlebowocy. Układała w pamię ci słowa, które mu powie do oczu...

A w tej chwili poległ na ciężkim dźwięk trąbki automobilowej. Serce dziewczyny zało motało ciężko i szybko. Tam od strony szta chetowej bramy obłęścia dolatywał równy, turkot samochodu...

— Wraca... — wyszeptały blade wargi Marysi.

Jakoż dobiegła jej uszu wrzawa, jaką wy woływał zawsze przyjazd Feilera. Dziwiła się tylko, że jeszcze nie słyszy tubalnego głosu chlebowawcy. Ale po chwili rozległ się w sieni tupot energicznych męskich kroków... Pomi no całej determinacji, cofnęła się dziewczynka aż w róg pokoju. Oparła się mocno o ścia nę, bo nogi jej drżały...

Zapukał ktoś silnie do drzwi. Nie odpo wiedziała nic. Ktoś nacisnął klamkę i szarpnął

nerwowo. Postać jakaś w raglanie i czapce sportowej stanęła na progu:

— Marysiu! — krzyknął przybyły i sze roko ramiona roztworzył.

Dziewczyna przetarła zapłakane oczy piąstkami i pomyślała: „Ja śnię chyba!” Ale nie był to sen, bo już pochwytyły ją krzepkie ramiona Władowe a deszcze gorących po całunków obsypały jej szczupłą twarzyczkę...

W otwartych drzwiach stała pocziwa Marcinowa i oczy końcem fartucha ocierała.

A kiedy ustał płacz szczęścia dziewczyny, kiedy uspokoiło się tętno serca wzruszo nego nad miarę, mała zmarszczka ukazała się na czole Marysi:

— Mój chlebowawca wróci lada chwila... — bąknęła nieśmiało i z trwogą mimowolną.

Marcinowa zachłysnęła się łzami, a Wła dek rzekł bardzo poważnie:

— On już nie wróci, Marysiu... — a wi dząc jej zdumione spojrzenia, otoczył ją tro skliwie ramieniem i tak zaczął opowiadać:

— Wiem wszystko. Czytałem twój list u Zosi i pędziłem na złamanie karku. Przed samą Chabówką ścigałem się z drugim autem. Naraz pękła mi guma. Kłamię głośno i bluźni łem, nie w edząc, że ten drobny wypadek sa mochodowy ratuje mi życie. Gdyby nie to, pęknięcie opony, byłbyś razem z taksówką dostał się pod koła pociągu zakopiańskiego tak jak tamto auto. Puściłem się w drogę pie szo. Zaraz za skretem zauważyłem zwiększa jące się wciąż zbiegowisko ludzi. Wydoby wali właśnie rannego człowieka. To był zofer. On też powiedział, że zmasakrowany trup, leżący w pobliżu, to jest pan Feiler, twój niedawny chlebowawca. Ranny tłumaczył się, że skutkiem zawziętych wyścigów z drugim samochodem, nie słyszał ani nie widział sy gnałów pociągu i spowodował nieszczęśliwy wypadek. Teraz zrozumiałem, że był w tem palec Boży. Boskie zrzadzenie sprawiło, że

zły człowiek zginał a ja wyszedłem cało. Po wróciłem więc do mego auta i tu przyjecha łem do ciebie... Nie potrzebujesz się już, Ma rysiu, obawiać tego człowieka...

Nastąpiła chwila milczenia. Potem broda Marysina zaczęła się trząść jak do płaczu i wnet lzy słone z oczu wielkich, głębokich popłynęły.

— Biedny Adaś!... Będzie teraz sierotą tak jak ja... — zaszlochła.

Lecz Marcinowa ochłonawszy z podziwu dla dobrego serca dziewczyny, rzekła:

— Nie, panienko, Adaś sierotką nie bę dzie. Ma matkę. Trza do niej pisać...

Władek Białoszyński, jał się przechadzać po pokoju dużymi krokami. Zbudził się w nim Amerykanin, dla którego time is money. Po wiedział tedy:

— Proszę mi dać adres matki tego chłop ca. Zatelefonuję do niej z Krakowa. A ty, Ma rysiu, ubieraj się żywo i pakuj. Rano przedsta wię cię moim rodzicom. Po ślubie pojedziesz ze mną do Paryża. Muszę cię ubrać porząd nie, zanim staniesz w New Yorku. Wuj Tom czeka na nas... 10-go września odbędzie się w San Francisco ślub pary młoił współników. Niejakiej Miss Brown z Mr. Richardsonem. Jesteśmy oboje proszeni na to wesele. 12-go września odbędzie się rozpoczęcie prac w na szej kopalni złota, w Kotlinie Milczenia. Po każę ci, któredy uciekałem stamtąd, uwięzio ny przez Japończyków... Boże drogi, ty jesz cze stoisz?!... Czas to pieniądz! Uważasz, dziewczyno?!...

Marysia patrzyła na narzeczonego oczy ma rozszerzonemi ze zdumienia, radości i dny my... A stara Marcinowa otworzyła usta szeroko, niby wrota...

KONIEC.

bezrobocia wypłacano zapomogi w ciągu 26 tygodni. Obecnie istnieje możliwość przywrócenia tego terminu.

Nowy projekt ubezpieczenia społ. w Polsce. Obciąży on produkcję sumą jednego miljaru złotych.

Ubezpieczenia społeczne w Polsce nie dosięgają jeszcze sum tak wysokich, aby dola robotnika na wypadek choroby, wypadku i starości była należycie zabezpieczona. Poprawę pod tym względem ma na celu projekt nowego rozporządzenia p. Prezydenta Rzpltej, przewidujący połączenie ubezpieczenia od choroby, od wypadków i starości.

Projekt ten rozesłano do wyrażenia opinii ministerstwu i organizacjom robotników i przemysłowców, a w najbliższych dniach odbędzie się na ten temat pierwsza konferencja międzyministerjalna.

Sfery przemysłowe podnoszą zarzut, iż projekt obciąża wielkimi ciężarami produkcję. Dotychczas składki na ubezpieczenia społeczne wynosiły 9 proc., podczas gdy nowy projekt przewiduje 12 do 17 proc., co podniesie obciążenie produkcji na ten cel z obecnych trzystu kilkudziesięciu milionów do 1 miljaru.

Najostrzej zwalczają projekt sfery rolniczej, gdyż pociąga on do ubezpieczenia robotników rolnych.

Dalsza pomoc rządu dla dotkniętych powodzią powiatów

Niezależnie od doraźnej pomocy żywnościowej i siewnej dla ludności powiatów, dotkniętych klęską powodzi, rząd organizuje dalszą pomoc na odbudowę zniszczonych domostw, dożywianie inwentarza, siewy wiosenne, naprawę dróg i mostów, oraz na uregulowanie potoków górskich celem zabezpieczenia ludności przed powtórzeniem się katastrof powodzi.

Na tę pomoc województwo stanisławowskie, najciężiej poszkodowane, potrzebował będzie około 11,5 milj. zł., województwo tar-

Dziesięciolecie rewolucji bolszewickiej.

Przedstawienie, które rozpocznie „Boże caria chrań“.

Dnia 15 bm., z okazji dziesięciolecia rewolucji październikowej, odbędzie w Leningradzie roczysta sesja centralnego komitetu wykonawczego Sowietów. Obrady sesji odbędzie się w słynnym pałacu Zimowym.

Największe zainteresowanie wzbudza już dziś zapowiedziana mowa sekretarza gen. partii komunistycznej Stalina o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej Sowietów. Rząd sowiecki przygotowuje z okazji zwolnienia tej sesji wielkie demonstracje. Przed demonstracją robotniczą przed gmachem

pałacu Zimowego, przewidywana jest inscenizacja dziejów rewolucji w postaci symbolicznego przedstawienia nad Nową, w pobliżu fortecy Piotropawłowskiej.

Przedstawienie rozpocznie się odśpiewaniem hymnu „Boże caria chrań“ przez chór złożony z kilku tysięcy osób, przy akompaniamencie jęków ofiar władzy przedrewolucyjnej.

Na zakończenie przedstawienia nad fortecą Piotropawłowską nadejdzie „słońce rewolucji październikowej“.

W przededniu stracenia.

BEZCZELNA PROBA UCIECZKI Z WIEZIENIA. — TŁUM GROZI ZLYNCZOWANIEM MORDERCY. — EGZEKUCJĘ ZNOWU ODŁOŻONO.

(?) Paryskie dzienniki donoszą o sensacyjnej próbie ucieczki z więzienia Guyota, mordercy panny Beulage. Guyot jak wiadomo skazany został na śmierć i przebywa w więzieniu w Melun. Egzekucja miała się odbyć 9 bm. Na 3 dni przed egzekucją Guyot spróbował uciec z więzienia. Udało mu się mianowicie zdobyć zaufanie dozorców więziennych, którego namówił aby zasiadł z nim do gry w karty. Podczas gry prosił Guyot, aby mu dozorca zdjął łańcuchy z rąk. Dozorca spełnił to życzenie. Około północy oświadczył nagle Guyot, że czuje się słabym i położy się. Grę w karty przerwano i dozor-

cy zbliżyli się do nalożenia łańcusków, gdy nagle z ruchem Guyot łańcuch ten wyrwał i uderzył nim w głowę dozorcę. Ten upadł na podłogę zbroczony krwią. Drzwi zatrzaśnięte się automatycznie, więzień uciekł, zdążając na dół, do bramy. W tej chwili jednak natknął się na innego dozorcę, który niósł na górę szklankę herbaty. Guyot chciał rzucić się na niego i zamierzył się uderzyć go pod brodę, gdy ten zorientowawszy się w sytuacji, wylał gorący płyn prosto w twarz Guyota. Guyot z krzykiem cofnął się; gorący płyn poparzył mu dotkliwie twarz i oczy. Zbiegli się zwabieni krzykiem inni

Zagadka rozwiązana!

Każdy może osiągnąć „ZŁOTE RUNO“ i bogactwo, kto zakupi szczęśliwy LOS I. KLASY 16 Państw. Loterii Klasowej w kantorze

„RUNO“ Rawicz i Ska, Akademicka 3 Lwów

Główna wygrana 650.000 zł.

Ponadto wygrane po zł.: 400.000, 250.000, 100.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd.

Wygrane powiększono z 16 milion. na 20 milion.

Ciągnięcie przeprowadza publicznie Komisja rządowa w Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej przy współudziale dwóch obywateli miasta, przez Prezydenta miasta Warszawy zaproszonych.

Co drugi los musi wygrać.

Ceny losów:

Ćwierć losu	Pół losu	Cały los
zł. 10—	zł. 20—	zł. 40—

Ciągnięcie już 10. i 11. n. m.

Na zamówienie wysyłamy losy wraz z blankietem P. K. O. wolnym od porta, — celem wpłacenia należności. Polecamy zamawiać natychmiast. 3661

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ. W

„RUNO“ RAWICZ I S-ka, Lwów, Akademicka 3.

Niniejszem zamawiam

losów całych	po zł. 40—
losów połówek	po zł. 20—
losów ćwiartek	po zł. 10—

Należność złotych _____ uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę razem z losami przesłanymi.

Imię i nazwisko _____
Dokładny adres _____

dozorey, nalożono mu łańcuchy i prowadzono z powrotem do celi więziennych.

Wiadomość o planowanej ucieczce Guyota rozniosła się nazajutrz rano lotem błyskawicy. Publiczność w Melun ruszyła tłumnie pod gmach więzienia, grożąc, że zlynkuje mordercę i dozorców, którzy chcieli mu dopomóc do ucieczki. Powstała bowiem plotka, że brama miała być otwartą i tylko trafiał sprawił, że Guyot w pędzie przez schody natknął się na jednego z dozorców, który niechętnie wylał mu na twarz wrzątek herbaty.

Teraz Guyot ma na twarzy rany z oparzenia i poparzone powieki. Egzekucję musiano wstrzymać. A dzieje się to już po raz drugi, że następuje zwłoka w wykonaniu wyroku śmierci. Zeszłym razem, również w przededniu egzekucji, Guyot zachorował na czerwonkę. Litera prawa optewa, że skazany musi być przytomny w chwili, gdy mu odczytują wyrok śmierci a chorego nie wolno prowadzić pod gilotynę.

Tak więc uzyskał Guyot zwłokę i znowu ma nadzieję, że uda mu się wywinąć z rąk sprawiedliwości.

Ponieważ Guyot jest bogaty, oburzenie tłumów jest tem większe. Tłum domaga się szybkiego stracenia Guyota, który ma zresztą nie jedną zbrodnię na sumieniu. Jego pierwsza żona zginęła również w niewytłumaczony sposób podczas przejażdżki automobilowej. G. miał „uprzątywać“ kobiety, które mu się sprzykrzyły. Tak zabił swoją kochankę ową telefonistkę Beulage, tak pozbył się pierwszej żony. Tego drugiego morderstwa nie można było dowiedzieć, ale sędziowie mieli to przekonanie, że winien jest także śmierci tej kobiety.

Guyot leczy się teraz z ran poparzenia i czeka ratunku z zewnątrz więzienia.

KAPELUSZE DAMSKIE
E. GEPERT 3736 FREDRY 9



Jak donoszą nam z Warszawy, prezes krakowskiej Dyrekcji kolej., inż. Barwicz (nasza rycina) ma zostać wkrótce wiceministrem kolei.

Jaka płaca... taka praca!

(Bajka na czasie).

Od wieczora ujadł do samego rana,
gdy go puszczone z łańcucha. —
A taka była psiajucha
zawzięta,
że, — odkąd go wioska pamięta,
żaden kundys nie bronil tak pana
i jego dobytku we dworze!
Aż raz nadeszło — i to niespodzianie —
o południowej porze —
do rzadcy, do ekonoma
i do parobków dziedzica
rozporządzenie,
że psu należy jedzenie
odmierzać jedną miarą, a nie dwoma!
To znaczy: zmniejszyć żywność o połowę,
z dwukrotnego jedzenia na... jednorazowe!
Że w żywieniu psa — różnica
daje wynik naogół... wspaniały,
gdyż pies z przesyty jest... zbyt ociężały!

Jeden dzień — drugi — trzeci — tydzień cały
dają psu tylko połowę żywności!
Biedny pies! — Pości!
Więc nie dziwnego, że wlaź pod drewnię
smutny okrutnie.
Że cicho siedzi i nawet nie szczeka
skoro zobaczy obcego człowieka!
A gdy go wreszcie z łańcucha spuszczone,
jak zwykle na noc,
pies tylko machnął siarczyście ogonem,
tylko swe biedne wyprostował kości —
i poszedł, zamiast pilnować folwarku,
pałacu pana i parku!
Szczekaniem cichem, stłumionem,
życzył swym panom „dobranoc”
i biegł na pola! Biegł szukać żywności!

Wrócił zmęczony... A gdy go pytano:
— Jakto? Do służby powracasz — ladaco —
dopiero rano?!

Szczeknął: Ja tak pracuję jak i za to płaca!
Leon Żypowski.

Otwarcie sezonu Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego.

Kasyno i Koło Literacko - Artystyczne wyzyskawszy czas wakacyjny na gruntowne odnowienie swych lokalności przy ul. Akademickiej — rozpoczyna z dniem 15 bm. swój zimowy sezon literacko - artystyczny, który trwać będzie do końca kwietnia.

Podobnie jak w roku ubiegłym dnię czwartowe będą poświęcone wykładom na aktualne tematy, naprzemian z kameralnymi koncertami i wieczorami kompozytorskimi. Pierwszorzedni miejscowi i zamiejscowi prelegenci i koncertanci.

Na początek pójdzie prelekcja: J. M. rektora Politechniki prof. dra Tokarskiego, z koncertów zaś 20 paźd. Trio: prof. Marjana Dąbrowskiego, dra Bauera i Adama Schmarra, oraz 27 paźd. wieczór kompozytorski Karola Szymanowskiego w wykonaniu p. Ireny Dubiskiej, skrzypaczki, oraz samego kompozytora.

Przeszłoroczne niedomagania związane z fortepianem nie odpowiadającym pierwszorzednym wymogom — zostały szczęśliwie usunięte. Dzisiaj Wydział Kasyna i Koła Literacko - artystycznego rozporządza już dwoma pierwszymi klasy koncertowymi instrumentami, a to fortepianem Augusta Foerстера (dzięki uprzejmej pomocy składu fortepianów pod firmą „Dom Chopina”) i gruntownie w Wiedniu odnowionym fortepianem Bösendorfera.

Po prelekcjach i koncertach odbywać się będą w górnych salach restauracyjnych zebrania towarzyskie przy muzyce salonowej (kwartet). Nowy restaurator daje wszelkie gwarancje, że restauracja Kasyna zadowolili najwybredniejsze wymagania gości i będzie się zaliczać do najpiękniejszych w mieście.

Wznawia też Wydział K. i K. L. A. „Soboty Kasynowe”, tj. zebrania towarzyskie, które tak sympatycznie zostały przyjęte przez zapraszanych gości i które powinny stać się kulminacyjnym punktem artystyczno - literackich upodobań lwowskiego towarzystwa. Urządzane w każdą ostatnią sobotę w miesiącu zebrania te z natury rzeczy muszą być co do ilości osób ograniczone. Osobiste zaproszenia są już w rozsyłce.

Z działu zabaw tanecznych zaczęną się z dniem 23 bm. niedzielne dancingi z tą odmianą, że początek ich przełożono na godzinę 20-tą (8 wieczór) — koniec godzina 1-sza. Ciesząc się już od 2 lat powodzeniem i sympatją zabawy te wymagają od każdej osoby nowej „Karty uczestnictwa”, które począwszy od dnia 12 bm. wydawać będzie osobna Komisja codziennie w godzinach od 19 do 20 w parterze na lewo. Warunki niezbędne: osobiste zjawienie się i karta identyczności z fotografią, dla młodzieży akademickiej indeks. Wydział zastrzega sobie prawo odmowy bez podania motywów. W innych godzinach i przez zastępstwo legitymacyj się nie wydaje. Bez legitymacji ani zakupić biletu, ani wejść na salę nie można.

Muzyka p. Kordika, stale zakontraktowana, nowo nabyty fortepian do tańca.

Schwytywanie zuchwałych bandytów przy pomocy psa policyjnego.

Onegdajszej nocy we wsi Okęcie pod Warszawą dwaj zamaskowani bandyci dokonali śmiałego napadu na dom Władysława Borkowskiego. Bandyci wdarli się do mieszkania oknem parterowym i steroryzowali rewolwerami domowników, zażądali wydania pieniędzy.

Po zrabowaniu 1.100 zł., bandyci zbiegli, groząc napadniętym zemstą w razie, gdyby dali znać policji o napadzie.

Na wieść o napadzie wyjechał do Okęcia komisarz policji z kilkoma wywiadowcami, zabierając ze sobą psa policyjnego „Rexa”. Pies prowadzony na smyczy przez jednego z wywiadowców, obwąchał dokła-

dnie okno, przez które wdarli się bandyci, poczem, zaskomlawszy radośnie, poszedł za śladem. Policjanci z trudem podążali za zmyślnym zwierzęciem.

„Rex” szedł pewnie, nie wahając się ani chwili i zaprowadził policjantów do jednej z chałup, gdzie rzucił się na jakiegoś mężczyznę.

Okazało się, że jest to Jan Bomba, mieszkaniak Okęcia. W czasie dalszego śledztwa podejrzenie padło jeszcze na dwu mieszkańców Okęcia. Zatrzymano ich i skonfrontowano z panią Borkowską, która oświadczyła, że poznaje w nich sprawców napadu.

Robotnik

porażony prądem elektrycznym padł trupem na miejscu.

Zakopane w październiku.

(kap.) W dniu onegdajszym zdarzył się w Zakopanem tragiczny wypadek śmierci młodego robotnika porażonego prądem elektrycznym.

W piwnicy restauracji Wnuka przy ul. Kościeliskiej 22 - letni Józef Franciszek Gabrjel, w czasie gdy manipulował koło oprawki lampki elektrycznej, został nagle porażony prądem elektrycznym o sile 220 wolt i w niewytłumaczony sposób wplątał się rękami w druty elektryczne, padając trupem na miejscu.

Po lekarskiem stwierdzeniu zgonu porażonego robotnika odwieziono zwłoki jego do kostnicy ementarnej, gdzie pozostaną do przybycia komisji sądowo - lekarskiej, która może zdoła wyjaśnić zagadkę śmierci wskutek porażenia zwykłym, świetlnym, za ledwie 220 - woltowym prądem elektrycznym.

Z teki karykatur.



„Taki los wypadł nam; dzisiaj tu a jutro tam”. (Spiewa chórem „lotna komisja dla walki z brudem” pod wodzą min. spraw wewnętrznych).

HERBATA RIEDLA

Handlarze uliczni radzą o swej doli.

(11) Ubiegłej niedzieli, dnia 9 bm. o godzinie 10 przed południem nader licznie zebrał się w lokalu Związku stowarzyszenia drobnych kupców handlarze uliczni wszystkich placów targowych bez różnicy na wyznaczenie, by obmyśleć środki polepszenia swej opłakanej doli. — Zebraniu przewodniczyli pp. Bard, Geld, Kornhaber, Nick i radca Ticker. Sekretarzem p. Seiden.

Obszerny, rzeczowy referat w przedmiocie uporządkowania placów targowych i przeniesienia niektórych z nich wygłosił prezes Józef Ornstein, poczem w dłuższym wywodzie zastanawiał się nad stosunkiem handlarzy do Magistratu i omówił stanowisko, jakie handlarze mają zająć wobec nowego zarządu miasta.

W dłuższej, nader ożywionej, w części nawet b. hurliwej dyskusji zabierali głos pp. radca Ticker, Moor, Nick i referent, poczem uchwalono zwołać ogólny wiec handlarzy z wszystkich dzielnic miasta celem sprecyzowania postawić się mających żądań nowemu zarządowi miasta.

W końcu poruszono piękną sprawę za-

Lindbergh wyjawiał światu tajemnicę swego lotu.

CHICAGO. 6. października. Po nieudanych próbach odbycia lotów transatlantycznych z Europy do Ameryki, zaczęto głęboko zastanawiać się na ziemi europejskiej nad tajemnicą powodzenia lotu Lindbergha przez Ocean. Mimo, iż lotnicy europejscy posiadali dużo lepsze i wedle najnowszych wymogów techniki przygotowane aparaty, — loty nie udały się. Sądzone ogólnie, iż przeszkody lotu powodowane są nieprzychylnymi wiatrami, więc czekano na pomyślniejsze chwile. Nadaremnie. — Aż oto Lindbergh, widząc kłopoty swych europejskich współkolegów, postanowił wyjawić całą ta-

jemnicę. Oświadczył w dziennikach amerykańskich co następuje:

Tylokrotne próby Europejczyków przelotu ponad Ocean spełzły dlatego na niczem, iż zapomnieli oni o szczytnej dewizie lotników, iż w czasie lotów zachować trzeba hart ducha i krzepkość ciała. O tem ja pamiętałem, więc zaopatrzyłem się na podróż w Staropolski likier żołądkowy „Podbipięta” i „Wiśniak Kantorowicza”, które nadesłał mi przedstawiciel tej fabryki p. Mucha ze Lwowa. Pokrzepiając się tymi znakomitymi napojami — szczęśliwie dotarłem do Europy“.

mykania owocarni i bazarów cukrowych. Dotkniętych zostało zwyż 1000 rodzin, którym grozi całkowita ruina, gdyż codziennie ulegają psuciu towary niesprzedane i to znacznej wartości pieniężnej. W uznaniu słuszności sprawy wszyscy obecni na zebraniu zobowiązali się solidarnie poprzeć postulaty właścicieli owocarni i bazarów cukrowych, aby ich uchronić od niechybnej ruiny materialnej.

Napad rabunkowy koło Jaworowa. Wywiadowcy lwowscy ujęli sprawców.

(d.) Onegdaj o północy dokonano napadu rabunkowego w Jazowie starym obok Jaworowa. Trzej uzbrojeni w rewolwery osobnicy, a zarazem zamaskowani, wtargnęli do domu tamtejszego gospodarza Stefana Jacury, żądając od niego wydania gotówki w kwocie 2.000 zł.

W czasie tego napadu córka Jacury, zameżna Parania Fitak, wydostała się na podwórze i poczęła wołać o pomoc. Wtedy napastnicy w mieszkaniu oddali kilka strzałów, z których jeden trafił Jacurę

w pierś, poczem wszyscy zbiegli. Ciężko rannego Jacurę przewieziono do szpitala w Jaworowie.

Zawiadomiony o tym napadzie lwowski urząd śledczy policji państwowej, na miejsce wypadku wysłał swoich wywiadowców Biskupa i Kuszlika, którzy wpadli na trop sprawców napadu i wszystkich aresztowali. Są to: Iwan Monczuk, Józef Tuczapiec i Piotr Piruzak. Wszystkich trzech odstawiono do więzienia sądowego.

Z SALI SĄDOWEJ.

Potwór w skórze młodzieńca. Zamordował wuja, porąbał jego zwłoki i wrzucił do gnojówki.

Wczorajsza rozprawa przed przysięgłymi.

(KD) I w najporządniejszej rodzinie trafi się wyrodek. Stara to prawda jak świat.

Szczególnie jaskrawy taki wypadek przytrafił się ostatnio we wsi Dziubkach (p. Żółkiew).

Gospodarzowi zamożnemu, bo posiadającemu z górą 32 morgów gruntu Janowi Patynkowi, człecowi poczciwemu i pracowitemu uśmiechnęło się szczęście do dzieł. Starszy syn wyuczył się na księdza, córka na nauczycielkę. A jednak najmłodszy jego syn 16-letni Michał okazał się potwornym wprost wyrokiem. Pracować nie chciał. O nauce w ogóle mowy nie było. Okazywał Michał tylko niesamowite jakieś instynkty. Uciekano nie raz od niego, bo był bardzo nieobliczalny. Była wymówka wywoływała u niego natychmiastową chęć zemsty.

W połowie kwietnia 1926 r. złażał ojciec Michała za nieróbstwo. Po kilku godzinach gdy stary po drabinie lał na strych zaczajony Michał ugodził go żelazem w głowę, zalamując mu czaszkę. Stary spadł z drabiny. Nie przytomnego znaleziono w stajni pomiędzy koniami. Po przyściu do siebie w szpitalu, nie chcąc obciążać syna zeznał Jan Patynek, że to koń kopnął go tak dotkliwie w głowę.

W czasie choroby starego gospodarstwem zajmował się brat jego żony Stefan Kuszpit, zarobnik.

Po kilku dniach zauważono, że Stefan Kuszpit nagle znikł, tak, iż nigdzie nie można było go odnaleźć. Przypuszczano zrazu, że gdzieś wywedrował. Mówiono nawet o sowiewkiej Rosji.

Z czasem zrodziły się przypuszczenia, że Kuszpit musiał zostać zamordowany przez Michała. Dowodów jednak nie było.

Dopiero w sierpniu br. w gnojówce dworskiej znaleziono porąbane tajemnicze zwłoki. Najpierw tułów, potem ręce, nogi, a wreszcie wyłowiono głowę. Po częściach ubrania rozpoznano trupa zaginionego w ubiegłym roku Stefana Kuszpita.

Aresztowany Michał Patynek przyznał się, że to on zabił wuja w dniu 25. kwietnia



Posel inż. Henryk Mianowski (powyższa rycina) ma być powołany na stanowisko dyrektora departamentu szkół zawodowych w Ministerstwie Oświaty.

ub. r., gdy ten budzony przez niego ugodził go dwa razy w twarz. Chcąc ukryć zbrodnię Michał zakopał zwłoki w stodole, a następnie po kilku miesiącach obawiając się policji pewnej nocy wykopał je, porąbał i częściami w worku przeniósł i do gnojówki wrzucił.

Wczoraj przed Trybunałem przysięgłych pod przew. r. Dworzaka stanął Michał Patynek pod zarzutem zbrodni zabójstwa dokonanej na wuju śp. Stefanie Kuszpicie.

Przesłuchany przyznał się z całym cynizmem do zarzuconego mu czynu. tłumaczył się tylko, że on temu nie winien. Chciał wuja śpiącego w stodole zbudzić na śniadanie, ściągnął z niego koc. Wypoliczkowany chwycił za lusznę od wozu i ugodził nią w głowę wuja.

Po przesłuchaniu kilku świadków rozprawę na wniosek obrony odroczone celem podania oskarżonego badaniom psychiatrów.

Oskarżał prok. Bizub, bronił adw. dr. Szewczuk.

I dyskrecja ma swój koniec. Echa kradzieży w warsztatach kolejowych.

(K. D.) Roman Sosin, pomocnik zawodowy sekcji warsztatów kolejowych wielkie miał zaufanie do pracownika Tadeusza Surowicza. Używał go bowiem od połowy 1925 r. do początku bieżącego roku do wynoszenia z warsztatów kolejowych kradzionych dla siebie rzeczy. W lipcu i w październiku 1925 oraz w lutym 1926 r. wyniósł

Surowicz szefowi Sosinowi dyskretnie po jednej beczce karbitu, w lutym 1926 rurę i 6 kg. farby, a w styczniu 1927 dwa koła rozpedowane od aparatu do czyszczenia dywanów.

Lecz i dyskrecja nawet Tadeusza Surowicza miała swój koniec. Bał się odpowiadać za współudział w sprawkach Sosina.

W gł. rol.
WERNER
KRAUS i
VIVIAN
GIBSON

GRZESZNICE

WSTRZĄSAJĄCY DRAMAT EROTYCZNO - OBYCZAJOWY w 12 AKT.

Proces o
stręczeniu
do nierządu
i handel
kobiet.

dlatego udał się do przełożonej władzy, by zapytać, czy rzeczy, które Sosin poleca mu przynieść z warsztatu do siebie do domu nie są przypadkiem własnością skarbu kolejowego.

Władza przełożona odparła, że tak. Sosina zawieszono w czynnościach, a sprawę oddano prokuraturze, która w oskarżeniu swym poszła jeszcze dalej, bo i „naiwnego” Surowicza obwiniła jako współsprawcę tych kradzieży.

Wczoraj przed r. Szulislawskim stanęli obaj Sosin i Surowicz. Sosin zaprzeczał jakoby kradł, twierdząc, że rzeczy, o których mówi oskarżenie, „akupywał na Kraków-kiem. Surowicz /// zaprzeczał jakoby pochodziły one z kradzieży, z tem jednak, że nie wiedział, jakoby były kradzione.

Sędzia po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok skazujący „niewinnego” Sosina na 4 miesiące więzienia, „niewinnego” Surowicza na 2 miesiące.

Obaj zasądzeni przez usta swych obrońców dra Małkowskiego i Federa zgłosili odwołanie, obawiając się skutków kary.

Oskarżał prok. Jasienicki.

Fłaszka wódki obrońcą.

(K. D.) Dla złatwienia jakiegoś interesu adwokat dra Brilla przyjechał przed kilku miesiącami do Lwowa pan Józef Chamuczyński. Jak każdy przejezdny z prowincji, tak i pan Józef zaczął dzień od kieliszka. A przy kieliszku znalazło się i wesole towarzystwo w osobach Romana Siwka i szofera Waleriana Lipki, no i ich kochanek.

W szynku na Gródeckim zabawa szła, jak się patrzy. Rezultat ten, że rozbawionemu i zabawionemu Chamuczyńskiemu wyciągnięto 20 dolarów.

Obu kompanów zaskarżył Chamuczyński do sądu o kradzież.

Wczoraj przed Trybunałem na Batorego odbyła się przeciw nim rozprawa. Jako główny klasyczny świadek miał wystąpić poszkodowany Chamuczyński. I stanął, ale załany kompletnie. Postarała się już o to bawiacz na kurytarzu „gospodyni” szofera Lipki, która Chamuczyńskiego zanim wszedł na salę poczęstowała „flaszczynką” dobrej mocnej.

Chwiejąc się na lewo i prawo, składał Chamuczyński swe pełne humoru zeznanie, jednak tak chaotyczne, że Trybunał ani rusz nie mógł wyrobić sobie obrazu, jak istotnie kradzież tych 20 dolarów wyglądała.

Wydano wyrok uwalniający obu oskarżonych. Śrwek pozostał w areszcie, bo ma inne jeszcze kolizje z paragrafami ustawy karnej. Szofer Lipka wyszedł na wolność.

Zawdzięczać może gospodyni, która flaszczynką dobrej mocnej potrafiła go obronić niezem najlepiej zapłacony adwokat.

Program radjokoncertów.

Środa dnia 12 października 1927.

WARSZAWA (1111 m) Godz. 16.25. Nadprogram, komunikaty. — 17.20. „Skrzynka pocztowa”. — 18.15. Koncert południowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego. — 19.15. Rozmaitości. — 20.30. Koncert wieczorny, muzyka lekka. — 22.00. Sygnał czasu i komunikaty. — 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z sali „Mali-

nowej” hotelu „Bristol” w wyk. orkiestry Henryka Golda.

KRAKÓW (422 m.) Godz. 12.00. Transmisja sygnału czasu i kom. lotniczo - meteorologiczn. oraz koncert płyt gramofonowych. — 18.15. Transmisja z Warszawy. — 19.00. Rozmaitości. — 20.30. Koncert kompozytorski Ludomira Różyckiego. Wykonawcy: pp. Mela Neuger - Feliksowa (fort.), Edmund Płóński, artysta opery lwowskiej, Stanisław Mikuszewski (skrz.), Ludwika Jaworzyńska, artystka opery, do śpiewu akompaniuje p. dyr. Stefan Barański. — 22.00. Transmisja z Warszawy. — 22.30. Transmisja koncertu z restauracji „Pavillon”, pod dyr. Adolfa Górzyńskiego.

POZNAŃ (280,4 m.) Godz. 12.45. Koncert gramofonowy. — 17.30. Koncert zespołu kameralnego „Radio Poznańskiego”: prof. Łukaszewicz (fortepian), St. Pawlak (skrzypce) Tad. Szule (skrzypce), Józef Sobierajski (altówka), Julian Sprzyszewski (wiolonczela). 19.00. Nadprogram. — 19.35. Audycja dla dzieci. — 20.30. Transmisja koncertu z Warszawy. — 22.00. Sygnał czasu i komunikaty. 22.20. Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Carlton”.

Z teatru.

Teatr Mały: „Mandaryn Wu”, sztuka w 3-ach aktach H. Vernona i H. Ovena.

Egzotyzm na scenie ma dla autorów sztuki tę dobrą stronę, że musi się im wierzyć na słowo. Wszelka nienaturalność jest usprawiedliwiona tajemnicą Wschodu, wszelka okropność podyktowana przysłowną dzikością na tury synów kraju „Wschodzącego słońca” czy „Żółwia”. Cóż wie przeciętny Europejczyk o duszy Chińczyka czy Japończyka? Autor egzotycznej sztuki może śmiało nazywać czarne białem, urobić dowolnie charakter, stworzyć swoją własną psychologię. Zawsze znajdzie wytłumaczenie w egzotyczności tła i tematu.

Mandaryn Wu jest takim uosobieniem tajemniczości duszy wschodu, zamykającej w sobie zupełnie odrębne pojęcia o etyce, niż rasa aryjska. Dla człowieka rasy białej życie jest wszystkim, dla człowieka Wschodu życie jest niczem, a cześć i honor imienia wszystkim. Na tej zasadniczej odrębności pojęć zasadza się cały konflikt sztuki, w której nieublagany, tkwiący głęboko w kulcie dla starych chińskich zwyczajów i obyczajów przed ków mandaryn Wu pragnie dokonać strasznej zemsty za zhańbienie niewinnej swojej córki. Zemsta ta, pomyślana przez autorów z całą rafinowaną okrutnością, pozwala im na wydobycie silnych scenicznych efektów, nie wznośzących się wprawdzie ponad poziom melodramatu, ale wywołujących pożądane, wstrząsające wrażenie na widzach.

Ile prawdy tkwi w postaci mandaryna, trudno dociec. Przyjmując, że dusza ludzka zawiera więcej tajemnic, niż ich dotychczas odkryli psychologowie, można widzieć w mandarynie Wu głębię wielkiego uczucia, popychającego człowieka do okrucieństwa. Jednak prócz efektu zemsty, nie posiada sztuka nic. Jest uboga, szczególnie w te piękne momenty liryczne, dzięki którym zbudowany na tym samym temacie film, wywołuje pełne i bogate wrażenie.

Podziwiać należy, z jaką doskonałą łatwością umie się przetrzącać p. Junosza Stępowski z lekkich ról komediowych w skompliko-

wane kreacje dramatyczne. Postać mandaryna była w jego indywidualnie pojętej interpretacji pełna wyrazu i plastyki. Świetna maska, starannie opracowana mimika, subtelnie odtwarzająca przeżycia wewnętrzne gestykulacja, dochodząca może tylko czasem do zbyt hieratycznej posagowości. Zwłaszcza w końcowej scenie śmierci okazał p. Junosza Stępowski prawdziwy kunszt aktorski.

Prócz dobrze łączącej w swej zgrabnej grze uczucia macierzyńskie z wytwornością angielskiej damy p. Bilińskiej — Czarnowskiej nikt z reszty zespołu nie stał na wysokości zadania. Uwagę zwracały efektowne i piękne dekoracje.

Kazimierz Bukowski.

NADESŁANE.

UROLOG

Dr. JULJUSZ MONIS

powrócił i ordynuje jak dawniej 36162

ULICA AKADEMICKA 21.

JÓZEF BAŁABAN

em. dyr. szkoły Im. Tad. Kościuszki, Kawaler Orderu Polonia Restituta, Honorowy Członek Polsk. Związku Nauczycieli Szkół powszechnych, b. radny m. Lwowa zmarł dnia 8. X. b. r., przeżywszy 70 lat.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek 11. b. m., o godz. 3 po poł., na cmentarz Łyczakowski, z domu żałoby przy ul. Zaścianek 1. 14, na który wszystkich Kolegów, Znajomych i Krewnych Zmarłego zapraszają nientuleni w żalu

36342 ŻONA, DZIECI I RODZINA.

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Kiem. Tańskiej 1 (obok Hotelu George'a). 3080

Dr. OWIŃSKI, dentysta

powrócił. — UL. HALICKA 21. 35547

TABLETKI „VITA”, VICHY, KISINGEN, KARLSBAD I BILINSKIE

zastępują o 200 procent droższe wody mineralne. Na składzie w aptekach i drogerjach. 3602

DYREKCJA LWOW. INSTYT. MUZYCZ.

ul. Sobieskiego 4 przyjmuje w październiku dodatkowe wpisy na wszelkie przedmioty oraz na kursy przygotowawcze do 3789

egzaminu państwowego z muzyki

oraz 3 miesięczne wykłady popularne z zakresu historii kultury muzycznej dla miłośników muzyki (wieczorne).

Kierownik prof. Dr. Seweryn BARBAG. Dzieci urzędników państw. mają zwrot opłat szkolnych.

JESZCZE JEDNĄ SZKLANECZKĘ HERBATY!

Oczywiście, tylko

LYONS'A!

Zdanie to słyszy się tysiące razy dziennie we wszystkich kawiarniach kuli ziemskiej. 3807

FUTRA
TANIE I DOBRE JEDYNIEM
ARTURA PEITZERA
LWÓW, 3652
Pasaż Hausmana 5.
MUSZTARDE
doborowej jakości — dostarcza WYTWÓRNIĄ
JÓZEFA ŻURAWSKIEGO 36452
Lwów, NA BŁONIE L. 12. — Telef. 25-44.

CYRK WALK
Dziś we wtorek 11 październ.
Wspaniały program artystyczny oraz 8 dzień międz. turn.
zapaśniczych. Poza tem produkuje atetyczne wykona lwowski atleta 3814
M. Waluszewski
na placu Początek przedstawienia o godz. 8 wieczorem.
Misjonarskim.

† Bol. Orzechowicz

Dotkliwa i wielce bolesna strata poniosła nauka i sztuka polska. Zmarł Bolesław Orzechowicz, człowiek, którego kochały i poważały wszystkie stery kulturalne Lwowa za niezwykle jego zamiłowanie do wszystkiego co piękne i szlachetne, za niespotykaną dzisiaj prawie ofiarność na cele kulturalne, za jego dbałość i troskliwość o podniesienie ogólnego życia kulturalnego w Polsce.

Był to namiętny, uduchowiony, niestrudzony kolekcjoner, zbierający przez całe życie, w Polsce i różnych zakątkach świata bezcenne dzieła sztuki, zbiory muzealne o wielkiej wartości historycznej. Z podróży swych na Wschód i do Włoch przywoził Bolesław Orzechowicz do swego dworu w Kalnikowie pod Przemyślem wszystkie cenne rzeczy wyłowione z trudem po zakamarkach świata, a szczególnie zabytki i pamiątki kultury polskiej. Ze zbiorów tych powstała powoli wspaniała kolekcja, którą Bolesław Orzechowicz pielegnował i otaczał niezwykle opieką, pragnąc uczynić z niej dar narodowi polskiemu.

Wojna naraziła go na przykre straty, część zbiorów rozkradli Moskale, ale mimo wszystko udało się Bolesławowi Orzechowiczowi uratować najpiękniejsze swoje rzeczy, które też podarował w r. 1919 gminie miasta Lwowa na rzecz istniejących we Lwowie instytucji kulturalnych. „Dar Bolesława Orzechowicza”, umieszczony w placu śp. Władysława Łozińskiego przy ul. Ossolińskich, zmienił się też we wspaniałe muzeum, które utrwaliło na zawsze w pamięci społeczeństwa polskiego imię wspaniałomyślnego i niestrudzonego ofiarodawcy.

Prócz tego królewskiego daru rozwijał Bolesław Orzechowicz przez całe życie, aż do sędziwej starości, niezwykle żywą działalność na polu nauki polskiej, przyczyniając się w początkach roku 1914 hojnym darem półmilionowym na rzecz Lwów. Towarzystwa dla popierania nauki polskiej do utworzenia kultury polskiej na kresach wschodnich. Ustanowił następnie dwie inne wielkie fundacje w łonie Towarzystwa, popierając naukę i sztukę polską we wszystkich jej zamierzeniach i wysiłkach.

To owocna, bogata, pełna wielkiej, szlachetnej ofiarności życie, przecięła obecnie śmierć. Bolesław Orzechowicz zmarł w 81 roku życia w rodzinnym Kalnikowie. Pogrzeb odbędzie w dniu jutrzejszym o godz. 1-szej w Kalnikowie przy współudziale

przedstawicieli miasta i wszystkich kulturalnych sfer społeczeństwa, które śmierć wielkiego swego obywatela przyjęło z prawdziwym, szczerym bólem, jako stratę niepowetowaną. Cześć Jego pamięci!

Wybory do Rad miejskich.

Łódź, 10 października. (Pat.) Oczasowe wyniki wyborów do rady miejskiej w Łodzi wedle protokołu głównej komisji wyborczej przedstawiają się następująco: Uprawnionych do głosowania było 300.847, głosowało ogółem 242.869, czyli 76 proc. Ważnych głosów oddano 200.758, unieważniono głosów 42.111. Dziennik wyborczy 2641. Lista Nr. 1 (niemieccy socjal.) 16.543 mand. 7. Lista Nr. 2 (PPS.) 55.702 mandatów 21. Lista Nr. 3 Ch. D. 14.193, mand. 6, lista Nr. 4 Bund 13.993, mand. 6, lista Nr. 6 Poalej Sion 7.006, 3 m., lista Nr. 7 NPR. lewica 13.194, m. 5.; lista Nr. 10 niezależni soc. 2.760, 1 m., lista 11 NPR. prawica 1.744 bez mandatu, lista Nr. 12 właścicieli nieruchomości na przedmieściach 6.706, m. 2, lista Nr. 15 Poalej Sion lewica 610 bez mandatu, lista 17 inwalidzi, 2848, 1 mandat, lista Nr. 18 Zjed. niemieckie 7.299, 3 m., lista Nr. 20 Polacy bezpartyjni 198 głosów bez mandatu, lista Nr. 21 Hitach Duth 2283 bez mandatu, lista Nr. 22 żydzi religijni 4.679 i mandat, lista Nr. 23 żydzi mieszczańscy 1.322 bez mandatu, lista Nr. 24 resursa rzemieślnicza 10.435, 4 mand., lista Nr. 25 Blok pracowniczogosp. 2.627, 1 m., list Nr. 26 dem - żyd. 3714, 1 m., lista Nr. 28 Polski komitet wyborczy prawica 8.695, 3 mandaty, lista Nr. 29 ortodoksi żyd. 14.364, 4 mand., lista 30 sjonisci 11.087, 4 m., lista Nr. 31 żyd. komitet gosp. 1.801 bez mandatu, lista Nr. 32 lokatorzy 39 bez mandatu.

Przy wyborach do rady miejskiej w roku 1923 lista Nr. 2 (PPS.) otrzymała 19.004 głosów, lista Nr. 7 NPR. 42.882 i lista Nr. 8 Chrz. Jedność narodowa obecnie Nr. 28 57.771.

Łomża, 10. października. (AW) Wynik wyborów do rady miejskiej przedstawiają się następująco: Z ogólnej liczby 24 mandatów otrzymał komitet jedności narodowej 9 mand. socjaliści 6 mand., komuniści bez mandatu, blok żydowski 7 mand., Bund 2 mand.

Grodno, 10. października. (AW) Wynik wyborów do rady miejskiej przedstawiają się następująco: Żydzi narodowcy 13 mand. Bund 3 mand., Poalej Syon 1 mand., blok polskochrześcijański 9 mand., Rosianie i Białorusini nie otrzymali ani jednego mandatu.

Kielce, 10. październ. (AW) Wynik wyborów do rady miejskiej przedstawiają się następująco: Blok chrześcijański 13 mand., PPS. 4 mand., lewica socjalistyczna 2 mand., NPR. prawica 1 mand., Ortodoksi 4 mand.

Kalisz, 10. października. (Pat) Wyniki wyborów do Rady miejskiej przedstawiają się następująco:

Uprawnionych do głosowania było 27.005. Głosowało ogółem 79 proc. Ważnych głosów oddano 19.905. Lista nr. 1 Poalej Sion (lewica) 1.083 głosy, 2 mandaty; Lista nr. 2 PPS. 4 mandaty; Lista nr. 4 Bund 2 mandaty; Lista nr. 5 Poalej Sion (prawica) bez mandatu; Lista nr. 7 NPR. (prawica) 3 mandaty; Lista nr. 8 Żydzi demokracji bez mandatu; Lista nr. 11 Rzemieślnicy żydowscy 2 mandaty; Lista nr. 12 Polski Komitet demokratyczny (sanacja) 2 mandaty; Lista nr. 14 Polski Komitet wyborczy (dotychczasowa grupa rządząca) 4 mandaty; Lista nr. 15 Aguda bez mandatu; Lista nr. 16 Żydzi zjednoczeni 5 mandatów; Lista nr. 17 Żydowski blok wyborczy 1 mandat.

Konsternacja wśród Litwinów

z powodu przyjazdu marszałka Piłsudskiego do Wilna.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, (j.) Do Wilna, jak donosi „Express Poranny”, nadeszły ciekawe wiadomości z za kordonu litewskiego. Mianowicie wczoraj o godz. 3 popołudniu odbyła się w Kownie

tajna nadzwyczajna rada ministrów.

która trwała kilka godzin. Omawiano na niej sytuację, jaka wytworzyła się w ostatnim czasie w stosunkach polsko-litewskich, oraz

zastanawiano się nad znaczeniem przyjazdu marszałka Piłsudskiego do Wilna.

Pobyt marszałka w Wilnie, liczne jego konferencje i narady z czynnikami rządowymi oraz wydane zarządzenia wywołały wielkie poruszenie wśród Litwinów kowieńskich, oraz wśród wojska,

które w stosunku do rządu Waldemarsa znajduje się częściowo w silnej opozycji.

Z dalszych doniesień wynika, że ostatnio aresztowano w Kownie nową grupę Polaków. Aresztowania te pozostają niewątpliwie w związku z niedzielnym obchodem żałobnym, urządzonym w całej Litwie kowieńskiej

z okazji siódmej rocznicy „utrąty Wilna”.

Obchód ten miał charakter wybitnie propagandowy. Wszystkie pisma, z wyjątkiem „Dnia Kowieńskiego”, na rozkaz cenzury ukazały się w tym dniu w czarnych obwódkach. Dyktator Litwy, Waldemaras, zamieścił w piśmie rządowym „Lietuwas” artykuł wstępny, w którym mówi o gotowości ofiar na rzecz odzyskania Wilna.

Rząd zmobilizował również wszystkich profesorów i polityków, którzy wygłosili w Kownie i rozmaitych innych miejscowościach odczyty propagandowe. Radiostacja kowieńska rozsyłała

komunikaty propagandowe w językach litewskim, angielskim, francuskim, niemieckim i białoruskim.

Poza Kownem, odbyły się również uroczystości żałobne w miastach i miasteczkach prowincjonalnych. W samym Kownie, o godz. 11-tej przed południem, wstrzymano ruch uliczny na jedną minutę na znak żałoby.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 11. października.
Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'91.

Konferencje marszałka Piłsudskiego

z przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych w Grodnie.

GRODNO. (od naszego specjalnego korespondenta St. Z.) Dziś w nocy przybył do Grodna marszałek Piłsudski w otoczeniu szefa kancelarii płk. Becka, pierwszego oficera do zleceń płk. Prystora i mjr. Wendy. Wóz salony, w którym przybył marszałek Piłsudski, zatrzymał się na dworcu, gdzie marszałek spędził noc w swym wagonie. Nad ranem przybył do Grodna wezwany umyślnie z Warszawy gen. Rydz-Śmigły, który zaraz po przybyciu zameldował się u marszałka Piłsudskiego. Razem z nim przy-

jeśli byli przez marszałka dowódcą okręgu gen. Litwinowicz i wojewoda Remiszewski.

Na konferencji z przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych omawiano sytuację, wytworzoną represjami na Litwie, oraz sytuację w pobliskich rejonach nadgranicznych. O 8-mej rano zjawili się na dworcu, w celu powitania marszałka Piłsudskiego, oficerowie garnizonu grodzieńskiego, 82. p. p. wystawił kompanię honorową ze sztandarem.

Blok mniejszości narodowych.

Narady syjonistów. --- Układ z Ukraińcami we Lwowie. --- Wszystko otoczone tajemnicą.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (i) Onegdaj obradowała w Warszawie naczelna rada syjonistyczna. Omawiano na niej przyszłe wybory do Sejmu i Senatu. O wynikach narad brak jednak źródłowych wiadomości. Pojawiły się natomiast pogłoski o zadecydowaniu na tej radzie utworzeniu bloku mniejszości narodowych w Polsce.

Jak słychać, praca w tym kierunku rozwija się bardzo intensywnie. Ze strony żydowskiej prowadzą ją posłowie dr. Reich i Grynbaum. Do bloku tego wejdą wszystkie partie żydowskie, z wyjątkiem ortodoksów, których wymagania mają być nieproporcjonalne do ich sił istotnych, oraz z wyjątkiem ugrupowań robotniczych, a dalej partie niemieckie, two-

rzące już blok pod nazwą „Deutscher Einheit-Blok“, oraz wszystkie stronnictwa białoruskie, rosyjskie, litewskie i ukraińskie, działające na terenie Rzeczypospolitej.

W czasie obrad odczytano list pisma dr. Reicha z zawiadomieniem, że we Lwowie zawarto już układ przedwstępny z ukraińcami.

ustalający wspólną taktykę wyborczą. Układ ten podpisał ze strony ukraińców dr. Dymitr Lewicki. Rokowania w tej sprawie otoczone są ścisłą tajemnicą, a przywódcy syjonistyczni odmawiają wszelkich wyjaśnień, tylko oświadczają, że uważają wiadomość o takim układzie za przedwczesną.

Rewizja cen

artykułów pierwszej potrzeby we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Jak dowiaduje się dzisiejszy „Kurier Czerwony“, komisarz rządu woj. miasta Lwowa, p. Jan Strzelecki, zwrócił się do Ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wydelegowanie do Lwowa p. Zdzisława Zaczynskiego, zastępcy kie-

rownika warszawskiego oddziału walki z lichwą. P. Zaczynski

miałby przeprowadzić we Lwowie rewizję cen artykułów pierwszej potrzeby, kontrolę kalkulacji handlowej i zbadanie systemu aprowizacji miasta.

W sprawie ustawy

o ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Wczoraj przyjęta została przez wicepremiera Bartla na audjencji delegacja związków zawodowych pracowników umysłowych. Delegację prowadził poseł Kościółkowski, a w skład jej wchodził pp. Małecki, Zabulewicz, Leśniewski i Gawlik. Delegacja przedłożyła wicepremierowi memoriał

w sprawie ustawy o ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych, oraz poruszyła sprawę strajku w Banku Dyskontowym.

O WSPÓŁPRACĘ Z RZADEM.

Warszawa (AW). Na dziś zwołano plenarne posiedzenie klubu parlamentarnego „Piasta“. Na posiedzeniu tem przeprowadzona zostanie generalna dyskusja w sprawie stosunku stronnictwa do Rządu. Opozycja domagająca się ugody z rządem skupia kilku posłów. Możliwe, że w razie odrzucenia wszelkich wniosków zmierzających do ugody z rządem 2 lub 3 posłów wystąpi z Piasta.

SENSACYJNY PROCES W POZNANIU.

Poznań, 10 paźdz. (AW). Zakończył się tu 3-dniowy sensacyjny proces przeciw 24 członkom miejscowego Strzelea, którzy w swoim czasie poturbowali w okolicy Leszna ewangelizujących Sokołów, strzelając nawet z karabinów. Wyrokiem sądu 9 oskarżonych zostało skazanych, z których pozostałych jeden skazany został na 14 miesięcy ciężkiego więzienia, 2 na 1 rok ciężkiego więzienia, jeden na 8 miesięcy, jeden na 7 miesięcy, 4 na 6 miesięcy, pozostali na mniejsze kary.

Uroczystości wileńskie.

Wilno, 10 paźdz. (Pat.). Celem uczczenia marsz. Piłsudskiego, przybyłego na obchód 7-mej rocznicy wyzwolenia Wilna, odbył się w Domu Oficerskim raut wydany przez miasto, na który przybyli: min. Składkowski, Staniewicz, Dobrucki, wicemin. Konarszewski, poseł polski w Rydze Łukasiewicz, dyr. dep. polit. Światalski, nacz. wydziału wschodn. w min. spr. zagr. Hołowko, biskup Michalkiewicz, biskup Bandurski, arcybiskup Djonizy, generalicja, korpus oficerski, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, oraz najwybitniejsi przedstawiciele miasta, bez względu na przynależność partyjną, korespondenci pism krajowych i zagranicznych, Syndykat dziennikarzy, rektor Uniwersytetu i w. in.

O godz. 10-tej wieczorem, witany fanfarami, przybył na raut marsz. Piłsudski. U wejścia do gmachu witał marszałka, w otoczeniu Rady miejskiej, prezydent Foljewski i korpus oficerski. Wchodzącemu na salę marszałkowi publiczność zgłaszała gorące owacje, wznosząc okrzyki na jego cześć. Po krótkim cerle p. marszałek przeszedł do bocznych salonów, gdzie zabawił dłuższy czas. Raut urozmaiciły produkcje wokalnemuzyczne. O godz. 11,30 p. marszałek opuścił raut, odprowadzony do wejścia przez przedstawicieli miasta i korpus oficerski.

Wilno, 10 paźdz. (AW). Były prezes tymczasowego komitetu litewskiego w Wilnie Olejko ogłosił odezwę do Litwinów zamieszkałych na Wileńszczyźnie, w której nawołuje ich do spokoju i wyraża przekonanie, że wytworzona obecnie sytuacja jest zjawiskiem przejściowym. Dr. Olejko zapowiada w swojej odezwie, że wkrótce nastąpi chwila, która pozwoli przystąpić do pracy nad porozumieniem między obu narodami. Wileńskie sfery polityczne przywiązują do tej odezwę pewną wagę.

Epilog napadu na redaktora „Słowa Polskiego“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (j.) Najwyższy sąd wojskowy w Warszawie rozpatrywał wczoraj w ostatniej instancji sprawę znanego napadu na redaktora „Słowa Polskiego“, dr. Romana Kordysa. Za napad ten kpt. Wąsowicz z 40. p. p. stawał już w swoim czasie przed sądem wojskowym we Lwowie. Od wydanego tu wyroku redaktor dr. Kordys odwołał się do Najwyższego Sądu wojskowego, który wczoraj pod przewodnictwem prezesa gen. Krzemieńskiego uznał kpt. Wąsowicza winnym czynnej zniewagi, dokonanej na osobie dr. Kordysa i zasądził go na trzy dni aresztu z zamianą na grzywnę w kwocie 30 zł.

Przy wymiarze tej niskiej stosunkowo kary sąd uwzględnił okoliczności łagodzące, a mianowicie nienaganną przeszłość kpt. Wąsowicza, dobre opinie o nim, oraz wysokie odznaczenia wojskowe, otrzymane w czasie wojny, jako to order Virtuti Militari i 4 krzyże walecznych. Uwzględniono także okoliczność, że kpt. Wąsowicz dokonał swego czynu nie z osobistych pobudek.

Straszna katastrofa samochodowa.

Poznań, 10 paźdz. (AW). Wczoraj w poznańskim pod Strzałkowem nastąpiła straszna katastrofa samochodowa. Przemysłowiec Berger - Górzyński, który prowadził o sobiście swój samochód, rozwijawszy w pobliżu Strzałkowa szybkość 50 km. na godzinę, wymijając jakąś młodą kobietę, skręcił tak nieszczęśliwie, że samochód wpadł na przydrożne drzewo. Nastąpił wybuch benzyny. W chwili gdy samochód odrzucony został od drzewa znajdowała się pod autem

inna kobieta, która została ciężarem auta przygniecioną. Górzynski wyrzucony został do rowu poczem stoczył się za nim płonący samochód. Górzynskiemu pośpieszono z po-

mocą dopiero w chwili, gdy auto spłonęło doszczętnie. Poparzonego wydobyto z rowu. Kobieta, która znalazła się za samochodem w chwili zderzenia została zabita.

Krwawa tragedia.

Policjant zastrzelił uwodziciela swej córki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) W Tomaszowie mazowieckim wydarzyła się wczoraj krwawa tragedia. W czasie urządzonych w lokalu miejscowego towarzystwa uniwersytetu robotniczego zabaw tanecznej, zawił się przed domem policjant Dominik Kucharski i wywołał znajdującego się na zabawie elektrotechnika Aleksandra Dziedzica. Kiedy Dziedziec podszedł do niego, Kucharski, po krótkiej z nim wymianie słów,

wydobył rewolwer i oddał do Dziedzica trzy strzały.

Śmiertelnie raniony Dziedziec w kilka minut później wyzionął ducha. Po dokonaniu

tego czynu

zabójca sam oddał się w ręce w ładz, a badany o przyczynę tego krwawego czynu oświadczył, że nie mógł znieść hanby swej 17-letniej córki, którą Dziedziec, mimo usilnych prośb jego, nie chciał poślubić, chociaż ją uwiódł.

Córka Kucharskiego w czasie tego krwawego zajścia znajdowała się wraz z Dziedzicem na zabawie. Zastrzelony Dziedziec był oficerem rezerwy i posiadaczem dwóch krzyży walecznych.

Awantury rekrutów.

Atak tłumu na policję. --- Użycie broni przez posterunkowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) W miejscowości Osada Łaskarzew, w województwie lubelskim, przyszło do krwawego zajścia, które wywołało kilkunastu pijanych rekrutów. Gdy policja chciała pijanych odprowadzić na posterunek, ujął się za nimi zebrany na odpust tłum, który obrzucił policjantów kamieniami, a następnie napadł na lokal posterunku i wybił w nim szyby. Ponieważ próby uspokojenia podnieconego tłumu nie wydały żadnego re-

zultatu,

policja użyła broni.

przyczem jeden z rekrutów został raniony. Celem zlikwidowania zajścia przybyło z Lublina 200 policjantów, którzy aresztowali kilkanaście osób, jako głównych winowajców całego zajścia. Z pośród policjantów pobity został dotkliwie komendant posterunku i jeden z posterunkowych.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Bestjalskie morderstwo na weselu w Siemianówce koło Szczerca.

(d) W ostatniej chwili dowiadujemy się, że w Siemianówce koło Szczerca, przy trakcie stryjskim, wczoraj został dokonany bestjalski mord. Oto na odbywającym się tam weselu u jednego z gospodarzy zamordowany został niejaki Grzegorz Bednarski. W czasie weselnej uczty wynikła między gośćmi awantura, która zakończyła się bójką. Udział w tej bitce brali także Grzegorz Jaremkę i Ludwik Ropuszyński,

tamtejsi mieszkańcy. Oni to kołami następnie pobili Bednarskiego po głowie. Bednarski na miejscu zakończył życie. Ciało jego jest zupełnie smasakrowane.

Zawiadomiony o tem posterunek policyjny przeprowadził dochodzenia i sprawców tego morderstwa, Jaremkę i Ropuszyńskiego — aresztował.

Wybory.

WŁODZIMIERZ WOŁYŃSKI (AW) Odbyły się tu wybory do rady miejskiej. Lista popierana przez stronnictwa prawicowe uzyskała 3 mandaty, lista sanacyjna 2, PPS 2, Lista ukraińska i żydowska zdobyły łącznie 16 mandatów.

PROJEKT USTAWY O ORGANIZACJI SĄDOWNICTWA.

Warszawa. (j) Wkrótce ukaże się w formie dekretu P. Prezydenta Rzplitej projekt ustawy o organizacji sądownictwa. Projekt ten jest już niemal w całości opracowany i zawiera co do aplikantów sądowych następujące postanowienia: aplikantów mianuje prezes sądu apelacyjnego. W czasie służby aplikanckiej winni aplikanci zaznajomić się z wszystkimi działami czynności sędziowskich i prokurator skich, oraz z czynnościami sekretariatów sądowych i prokurator skich. Aplikacja sądowa trwać będzie trzy lata. Po złożeniu egzaminu sędziowskiego aplikant uzyska tytuł asesora sądowego i rozmaite uprawnienia z wyjątkiem prawa wyrokowania.

Bismarck pod kupą gruzów

Bolszewicy zwracają biust Niemcom.

(b) Słynny biust z brązu Bismarcka — który wojska rosyjskie zabrały w czasie wojny światowej z Johannsburga, został obecnie zwrócony przez rząd bolszewicki Niemcom. Biust ten znaleziono przypadkowo na podwórzu jednej z fabryk w Moskwie, pod kupą gruzów i gratów.

Mussolini nie chce przyjąć tytułu szlacheckiego.

Pragnie pozostać „wodzem faszystów“.

(b) Od dłuższego czasu król włoski proponuje nieustannie Mussoliniemu tytuł szlachecki, ale Mussolini stale odmawia. Mussolini chce zatrzymać tylko jeden tytuł: wodza (Il Duce), nadany mu przez naród. Gdyby zrzekł się władzy, zostałby nadal wodzem faszystów.

FATALNY SAMOCHÓD.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W czasie przejazdu p. Prezydenta Rzplitej z Warszawy do Radzimina na uroczystość poświęcenia kaplicy pamiątkowej ku czci poległych pod Radzyminem w walce z bolszewikami w sierpniu 1920 r., uległ wypadkowi jadący w świcie Prezydenta samochód głównego komendanta policji pułkownika Maleszewskiego. Wypadek zdarzył się koło miejscowości Marki. Mianowicie w samochodzie popsuła się przecznica, trzymająca przednie koła, skutkiem czego samochód skręcił nagle w bok i wpadł na kupę kamieni. Jedynie dzięki przytomności umysłu szofera skończyło się na lekkim wypadku, choć mogło przyjść do katastrofy. Jest to już czwarty z rzędu wypadek, któremu w ostatnich czasach uległ płk. Maleszewski. Pierwszy zdarzył mu się w Stołpcach w czasie inspekcji granicy, drugi w czasie podróży do Kielc na uroczystości legionowe, trzeci niedawno na Wileńszczyźnie. Pozatem samochód płk. Maleszewskiego zderzył się kilkakrotnie w Warszawie z tramwajami.

Z miasta.

Ostatnie wiadomości.

(d) SPŁOSZENI WŁAMYWACZE. W nocy w czasie służby obchodowej posterunkowy Bieniarz przechodził ulicą Murarską. Zauważył on tam w rzeczywistości pod l. 25, że sklep korzenny Anny Sobolewskiej, dzierzawiony przez Marię Puchalską, jest otwarty, a roleta żelazna w nieładzie podniesiona do góry. Wobec tego Bieniarz zbudził dozorcę tej realności, Hesiuka, poczem z nim udał się do wnętrza sklepu, gdzie znalazł na podłodze rozsypaną sól. Sprawcy, którzy zabrali ze sobą część towarów, umknęli prawdopodobnie na widok zbliżającego się policjanta.

(d) KRADZIEŻ PEREL. Policja aresztowała stującą Zofię Pałkowską, która skradła sznurek pereł na szkodę swego chlebodawcy Borucha Bindla, zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej 47.

(d) WŁAMANIE. Tej nocy nieznaną sprawcy włamali się do sklepu masarskiego Józefa Nowaka przy ul. Bernardyńskim. Zabrali on tamtąd wiele wędlin. Wysokość szkody narazie nie ustalono.

(d) W POCZEKALNI KOLEJOWEJ. Na gorącym uczynku kradzieży w poczekalni III kl. na gł. dworcu kolejowym przytrzymany został Kaz. Kosterka, robotnik, zamieszkały w Kleparowie. Mianowicie skradł on koszyk z garderobą na szkodę Mikołaja Dmystryszyna.

(d) WYPADEK AUTOMOBILOWY. Wczoraj wieczorem auto z Poznania nr. 41845, jadąc do Winik, za rogatką łyżakowską najechało na wóz, którym właściciel Józef Żurawski odwoził do miasta niejaką Anielę Niedzielską. Skutkiem zderzenia się Żurawski i Niedzielska odnieśli liczne kontuzje, że musiano odwieźć ich do szpitala.

Kronika bieżąca.

12
PAŹDZIERN.

ŚRODA
rz. kat.: Maksymiljana,
gr. kat.: Kirjaka.

Temperatura w dniu 11-go października o godzinie 8-mej rano: + 9°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek: Don Pasquale.
Środa: Wiele hałasu o nic.
Czwartek: Trubadur.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Wtorek: Najpiękniejsza z kobiet.
Środa: Najpiękniejsza z kobiet.
Czwartek: Najpiękniejsza z kobiet.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Wtorek, środa i czwartek: Mandaryn Wu. Ostatnie występy Junoszy-Stepowskiego.

Plątek: Świt, dzień i noc. Gość, występy Małickiej i Węgierki.

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ*.

Wtorek, 8'15 pop.: Potop, — po zniżon. cenach.
Wtorek, 8'15 wiecz.: Piewca swojej niedoli.

KINOTEATRY:

APOLLO: Uśmiech losu.

CHIMERA: Prawo pierwszego męża.

CASINO: Narzeczona z dancingu.

FATAMORGANA: Grzesznica.

GRAŻYNA: Falszwy wstyd.

KOPERNIK: Syn szejka.

LEW: Wyznanie przed szturmem.

MARYSIENKA: Syn szejka.

PALACE: Uśmiech losu.

PASAZ: Znak Zorzy.

UCIECHA: Orkan namiętności.

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Piątek 14. Października: Drezdeński Kwartet Smyczkowy.

Poniedziałek 17. Października: Chór słowackich Nauczycieli. 3815

TEATR WIELKI. Dziś powtórzenie prześlucnej opery buffo Kajetana Donizetti'ego: Don Pasquale z prologiem Henryka Zbierzchowskiego. Jutro, w środę, 12 bm. arcydzieło komedji Szekspirowskiej: Wiele hałasu a nic, z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych dramatu.

TEATR NOWOŚCI występuje dziś z premierą sensacyjnej nowości, świetnej operetki W. Brinme'a: Napiętniejsza z kobiet. Operetka ta, wspierana wystawianą na naszej scenie, z oryginalnymi, przebarwionymi baletami, z udziałem primabaleriny Martówny, baletmistrza Ciesielskiego i zespołu baletowego — z bajecznie kolorowymi kostiumami oraz nowymi, przepięknymi dekoracjami, — grana przez wybitne siły artystyczne operetkowe, z pp: Korabianką Ryłską Bojanowskim Bykowskim Kowalskim Kopeczyńskim Ruskowskim Szoslandem i Dembowskim, który jak najstaranniej wyreżyserował nowe widowisko — będzie niezawodnie jednym z pierwszych szlagierów bieżącego sezonu operetkowego. Dyriguje p R Wojnarowicz.

DRUGIE PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. W najbliższą sobotę, 15 bm. powtórzony będzie podniosły dramat-misterium Słowackiego-Calderona: Książę Niezłomny, po cenach najniższych dla młodzieży szkolnej. Początek przedstawienia o g. 3'30 pop.

OSTATNIE WYSTĘPY Junoszy-Stepowskiego w Teatrze Małym. Znakomity ten artysta wyjeżdżając na wypoczynek opuszcza Lwów w pełni powodzenia. Mandaryn Wu, w którym daje wspaniałą, niezapomnianą kreację entuzjastycznie przyjmowaną przez publiczność, pójdzie zaledwie parę dni. Na dzień 14-go bm. dyrekcja Teatru Małego przygotowuje nową atrakcję a będzie nią występ pary świetnych artystów teatrów warszawskich pp. Marii Małickiej i Aleksandra Węgierki.

Z TEATRU WILEŃSKIEGO. Dziś we wtorek dwie najlepsze lekkie sztuki z repertuaru europejskiego.

O g. 3'15 pop.: Potop, komedia Bergera, przyjeta bardzo ciepło tak przez krytykę jak i przez publiczność. W roli murzyna występuje ulubieniec lwowskiej publiczności p. Kamen.

Wieczorem o g. 8'15: Piewca własnej niedoli Osypa Dymowa, którego wystawą tegoroczną zdobyli sobie Wileńczycy trwałe powodzenie.

Odroczone ostatnie przedstawienia Piewcy, na skutek niedyspozycji Wajslisa, zostają dziś podjęte. W głównych rolach występują małżonkowie Nataniowie, Orleska i Kamen.

PREZYDJUM MAGISTRATU podaje do wiadomości, że komisarz rządu p. Jan Strzelecki we środę 12 bm i w piątek 14 bm nie będzie przyjmował. Audiencje wyznaczone na dzień 12 ważne są w dn. 19-go bm.

JUBILEUSZ KS. ARCB. TEODOROWICZA. Uroczysta parałafalny ob. orm-kat. we Lwowie zawiązania swych parafian, że karty wstępu do katedry karmelitańskiej na uroczystość jubileuszową ks. arc.

Teodorowicz, która odbędzie się dnia 16 bm. o g. 10-ej, będą rozdawane w kancelarii parafialnej przy ul. Ormiańskiej 13 II p. we wtorek, środę i czwartek od g. 12—1 i od 3—7. Ze względu na ograniczoną ilość biletów należy zgłaszać się po nie bezzwłocznie.

LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE we wtorek dnia 11 bm. wieczór episkopowy (rzutniczy) początek o godz. 18.30 w lokalu Tow. przy ul. Sokoła 4, II. p. — Kurs fotografii dla początkujących urządzony staraniem L. T. F. prowadzi dr. Henryk Mikolasch, zaczyna się 20 bm. Zgłoszenia w lokalu Tow. we wtorek od godz. 18—20 lub u dra H. Mikolascha ul. Ponińskiego 1. 3 od 10—14.

(d.) **ARESztOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Stefana Ciszewskiego z Pustomyt za włóczęgostwo, Helenę Wicijowską, Janinę Zagradzką, Dorę Harasymowicz z Odessy, Marię Bednarską, Dorotę Majek, głuchoniemą Gittlę Katz i Elwę Starecką, dziewczęta lekkich obyczajów za przekroczenie przepisów sanitarnych.

(d.) **MIEJSKIE OCHRONKI CHRZEŚCIJAŃSKIE.** Walne zgromadzenie członków Towarzystwa „Miejskie Ochronki Chrześcijańskie” odbędzie się w piątek dnia 14 bm. o godz. 5 popołudniu w sali Komisyjnej Magistratu w ratuszu. W razie braku kompletu drugie Walne zgromadzenie, w którym zapadną prawomocne uchwały bez względu na ilość obecnych członków, odbędzie się o godz. 6-tej.

(d.) **GARNKIEM PO GŁOWIE.** Policja przyaresztowała Stefana Szozdę, murarza, zamieszkałego przy ul. Gródeckiej 1. 6. Szozda, będąc podpiym, pobił Jana Stepienia, a nadto garnkiem rozbił mu głowę.

(d.) **KONFISKATA PIECZYWA.** W niedzielę organa policyjne przeprowadziły w mieście formalną obławę na roznosicieli i rozwoźcicieli pieczywa, gdyż w myśl ustawy ma być zachowany odpoczynek niedzielny. Przytrzymane wózki odstawiono do magistratu, zakwestjonowane zaś pieczywo gromadzono w komisariatach. Skutkiem tego skonfiskowano w niedzielę kilka tysięcy bułek i chleba, to też w mieście dał się zaraz odczuć wielki brak pieczywa.

(d.) **STRZAŁ.** Policja aresztowała Eustachego Bereziuka, rusznikarza, zamieszkałego przy placu Pod Koleją 1. 9, za to, że w czasie awantury obok lotniska na Janowskim z rewolweru postrzelił Władysława Drapalę.

(d.) **CZYJ PIES WILCZUR?** Ignacy Zarzycki, robotnik, zajęty w cegielni Hartmuda w Kozielnikach, przytrzymał blakającego się tam psa, dużego wilczura. Na szyji ma on żelazny łańcuszek jako obrozę i jest do odebrania u Zarzyckiego.

SULFOCOL „Laakoon“

wypróbowany środek w chorobach dróg oddechowych, (KASZEL, CHRYPKA i t. d.) Do nabycia w aptekach. Cena flaszki syropu zł. 2-40 3812

Audiatut et altera pars.

Na łamach Wieku Nowego z dnia 29 września br. pojawił się artykuł pt.: Stosunki wśród kominiarzy — który mógł wywołać zupełnie mylną ocenę stosunków w zawodzie kominiarskim, z tego też powodu Stowarzyszenie przemysłowe kominiarzy lwowskich czuje się zobowiązane do następującego wyjaśnienia.

W sprawie rzekomego braku pracy podpisane przełożęństwo zauważa, iż pracę otrzymują przeważnie tutejsi pomocnicy, pod każdym względem zaufania godni. Bez pracy są jedynie napływowe elementy, które chcą żyć lekko, nie wypełniać obowiązków i na publiczności wymuszają nienależne opłaty. Są między temi jednostkami i tacy, którzy będąc przekonań komunistycznych a inni są niepełni dla cudzej własności. To też stowarzyszenie postanowiło ostatecznie skończyć z takim clemen-

tem i nie zatrudniać we Lwowie tego rodzaju szkólników.

Nie jest prawdą, jakoby majstrowie posiadali po dwie koncesje. W myśl ustawy posiadanie dwu koncesyj nie jest dozwolone; natomiast zaufania godni majstrowie zastępują prawa wdów i sierót, jako odpowiedzialni firmanci, albowiem wśród czeladzi niema ludzi zaufania godnych dla wspomnianego celu.

Co się tyczy dochodów majstra, to wahają się one między 400, 500 a 600 zł. miesięcznie. Gdy dochody czeladnika wynoszą od 400 do 500 zł miesięcznie, nieuprzedzony twierdzić nie będzie, jakoby miesięczny dochód majstra — z uwagi na odpowiedzialność, stanowisko jego społeczne oraz złożone wydatki — był wielki. Bóg przecie majstrowie płacą podatki, opłacają Kasę chorych, uiszczają opłaty ubezpieczeniowe, sprawiają potrzebne do zawodu przybory, czeladnicy zaś sprawiają sobie zaś jedynie małą szcztokę do czyszczenia kuchni, a na pokrycie tego nieznacznego wydatku mają pozostawione uboczne dochody.

Biorąc pod rozwagę obecną ilość koncesyj, zaznaczyć wypada, że do r. 1912 było we Lwowie 23 koncesyj kominiarskich, następnie wydano 7 nowych koncesyj z powodu rozbudowy. W międzyczasie z powodu zgonów koncesjonariuszy, uzupełniono ilość koncesyj 8-iu nowymi koncesjami; a zatem w ciągu lat 15 wydano 15 nowych koncesyj.

Porównajmy liczbę koncesyj kominiarskich w innych miastach naszego Państwa. Skonstatować wypada, że Warszawa, która jest 5 razy większa od Lwowa powierzchnią czynności zawodu kominiarskiego od stycznia 1928 40 koncesjonariuszom, czyli że podzieliła miasto na 40 koncesyj; Łódź 3 i pół razy większa od Lwowa posiada 30 koncesyj, Lublin zaś obecnie 4 koncesje, a Poznań 13 koncesyj.

Ustawa przemysłowa, która wejdzie w życie w dniu 16 grudnia, ogranicza w dużych miastach ilość koncesyj tak, że na 30.000 mieszkańców przypada 1 koncesja, zaś w miejscowościach przemysłowych wymagana jest ilość 35 tysięcy mieszkańców na 1 koncesję. Co się tyczy miast powiatowych mniejszych, to wymagana ilość ludności na 1 koncesję wynosi 40 tysięcy mieszkańców. Widocznie ustawodawca słuszną kierował się zasadą, iż rozdrobnienie kominiarstwa ponad lokalne potrzeby podciąga za sobą złe wykonywanie obowiązków i obciąża publiczność wyższymi opłatami. Zaznaczyć go dzi się, że dla utrzymania przedsiębiorstwa kominiarskiego, potrzeba najmniej mieć 300 domów do obsługi — wtedy dopiero przedsiębiorstwo może należycie spełniać zadania, które nakłada ustawa ogólnowo-policyjna.

Pomnożenie w latach, w których się nie budowało tj. w roku 1912, liczby koncesyj o 7, zniszczyłoby egzystencję przedsiębiorstw kominiarskich, bo na Lwów wystarczyłoby właściwie 12 koncesyj, stosownie do innych miast. Rozdrobnienie przedsiębiorstw spowodowało, że prace otrzymać może w starszym przedsiębiorstwie jedynie 2 robotników a w młodszym 1 robotnik. Niestety zawód kominiarski podupadł i już w obecnych warunkach coraz więcej pauperyzuje się. A coby dopiero się działo, gdyby jeszcze więcej i to ponad miarę udzielono koncesyj? Śmiało twierdzić można, że stworzyłyby się proletariaty koncesjonowany.

W kwestji powstających ogni kominowych, które — odpowiednio do ilości domów — wcale nie są liczebnie większe, niż w innych miastach chociaż opalanie drzewem wytwarza szkodliwie, podnosiemy z całym naciskiem, że jedynym i wyłącznym powodem ich powstawania jest wadliwa budowa kominów i pieców, przenigdy zaś brak sił fachowych do ich obsługi i ich nadzorowania. Nie należy ominiąć jeszcze jednego powodu, że publiczność sama, w razie dymienia się, nie woła do czyszczenia fachowca, lecz uskuteczniając to samowolnie, wypala rury kuchenne, czem powoduje ogień kominowy.

Twierdzenie, jakoby przedsiębiorstwo kominiarskie, założone przez gminę m. Lwowa mogło przynieść milion zł. rocznego dochodu, jest niewczesnym i kłopskim żartem, choćby z tej prostej przyczyny, że cały roczny obrót w zawodzie kominiarskim nie osiąga wysokości tej sumy.

Za zarząd Stowarzyszenia:

Sekretarz: Franciszek Leski. — I Przełożony: Maksymilian Jahl; — II Przełożony: Jan Łukaszewski.

Z dziedziny mody.

Jak ubierać dzieci w jesieni. — Kurtki futrzane. — Modne bransolety.



(1) Jedną z największych przyjemności młodej matki jest zestawienie garderoby dzieciecej. Wkłada w to dużo starań i pomysłowości. Lecz nie każda matka ma dość czasu na obmyślenie szczegółów, nie każda wie dobrze co wybrać i często w swej nadmiernej troskliwości, aby dziecko swe ładnie wystroić, popadnie w przesadę, a wówczas dziecko jest ubrane niegustownie; w zbyt strojnem ubraniu czuje się też skrepowane — a co ważniejsze, suknie czy ubranka takie nie dają się łatwo wyprać i wyprasować i potrzeba je oddać do chemicznej pralni.



Dziecko czuje się tylko swobodne w takim ubraniu, o którym wie, że będzie je można w domu wyprać. Ciągłe na to uwa-

żać, aby nie poplamić ubrania, kępuje dziecko w ruchach, poprostu czuje się wtedy nie szczęśliwe.

Oczywiście, że o ile sprawa dotyczy okrycia, tj. pelerynek lub paltocików i płaszczy — nie może tu być mowy o materiale do prania. O tem się powinno wiedzieć. Dziecko zresztą nie płami okrycia, chyba, że jest tak źle przyzwyczajone, iż w płaszczyku je i tarza się po ziemi.

Płaszcz jesienny wybierać należy ciepły, aby służyć także mógł na zimę. Odkąd dostać można gotowe bardzo ładne swaeterki dla dzieci, wystarczy taki płaszcz przy swaeterze i na ostrą także zimę. A moda obecna lansuje owszem futrzane kołnierzyki już przy jesiennych okryciach. Wiele można taki płaszcz dzieciecej przybrać takim futrem, ale koniecznie prawdziwym, które nie puszcza włosa, bo dziecko może połknąć włos taki, co jest bardzo niezdrowe. To też najlepiej przybrać dzieciece płaszczyki barankowym futerkiem. Można też dobrać opasy, lub nutria.

Co do materiałów, to w miejsce tak drogie teraz angielskich szewiotów czy meltonów, wybrać można homespun, lub zimowe „fresco“.

Rycina nasza przedstawia bardzo zgrabny płaszcz dla młodej dziewczynki. Płaszcz ten przybrany brzegami futerkiem nie zapina się na guziki, lecz spięty jest paskiem, przeciągniętym przez kieszenie. Pod płaszczykiem nosi milusińska ładny szalik z frendzlami, na głowie ma zgrabny filcowy kapelusik — wszystko zgrabne, szykowne i nieprzeladowane. Sukienka powinna być jamperowa, dołem w kontrafaldy z szewiotu granatowego. Kołnierzyk i mankiesiki z koronki kremowej do prania. Dajcie tej młodej ręki wyplatany koszyczek, w którym

schować sobie będzie mogła drugie śniadanie, gdy idzie do szkoły a będzie ogromnie zadowolona.

Ubranie szkolne dla chłopca powinno być zrobione z materiału o barwach średnio-ciemnych, lepiej tzw. „dzikich“, bo na tych nie znać tak rychło brudu i nie są plamiste. Spodenki krótkie, spencerek w formie saczka, białe kołnierzyk i odpowiednie mankiety, krawat z fularu w kropki, np. granatowy fular w białe groszki.

Do lepszego można wybrać dla dziewczynki sukienki stylową z falbankami, a dla chłopczki ubranko sakkowe, jak je wskazuje ostatni szkic ryciny.

W sezonie przejściowym kurtka futrzana oddać może znaczne usługi. Dlatego też, choć właściwie nie należy do ostatniego krzyku mody, wraca każdej jesieni, lansowa na przez kuśnierzy.

Wybiera się do takiej kurtki futerko „wygolone“, a nawet często spotyka się jesienną porą kurtki skórzane. Ulubionymi kolorami są jasno - brązowy i popielaty w różnych odcieniach. Bardzo ładnie wygląda kurtka ze strzyżonego futerka jagnięcego, a przybrać ją można lisami. Można też dać uszyć kurtkę z wybranych kawałków podniszczonego płaszcza barankowego i przybrać opasami lub skunksami. Rycina nasza ilustruje taką modną kurtkę podług form ostatnich.



Noszenie bransoletek wchodzi coraz bardziej w modę. Spotyka się jednakże najczęściej bransolety z kości słoniowej, bursztynu, lub złote, czy srebrne, pokryte emalią. Modne są też kombinowane w różnych odcieniach złota od białego aż do czerwonego dukatowego. Bransoleta taka składa się z ogniw pojedynczych, spojonych łańcuszkami, a przyznać trzeba, że wygląda bardzo ładnie.

KROJE, WZORY ZURNAL
MANEKINY
R. LANDAU, Lwów, Czarneckiego 3. 8502

Co roku — rozwód.

Rekord rozwodowy młodej Amerykanki.

(b) W mieście Sioux w Stanach Zjedn. znajduje się młoda panna Flossie Lane, która zdobyła rekord w rozwodach. Mając lat 17 wyszła po raz pierwszy za mąż i zaraz się rozwiodła. Od tego czasu rozwiodła się już 6 razy, a liczy dopiero 21 lat. A więc co roku — rozwód. Miss Lane twierdzi jednak, że istnieje małżeństwo trwałe, tylko „ciężko na nie trafić“.

Sport.

TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH.

	Gier	punkt.	Stos.
		zdobyto	strac. bram.
1) Wisła (Kraków)	25	39	11 93:30
2) I. F. C. (Katowice)	23	32	14 61:38
3) Pogoń (Lwów)	23	29	17 65:33
4) Warta (Poznań)	23	26	20 66:54
5) Ł. K. S. (Łódź)	25	24	26 62:49
6) Legja (Warszawa)	23	24	22 63:61
7) Turysta (Łódź)	21	23	19 45:44
8) T. K. S. (Toruń)	24	22	26 54:84
9) Polonia (Warsz.)	23	21	25 50:64
10) Czarni (Lwów)	23	20	26 40:48
11) Hasmonia (Lwów)	23	20	26 49:67
12) Ruch (W. Hajduki)	22	20	24 32:45
13) Warszawianka	22	14	30 42:58
14) Jutrzenka (Kraków)	24	10	38 38:75

O tabeli mistrzostw napiszemy jutro, oblicze jej ulegnie w środku jeszcze pewnym zmianom, tak że o kolejności stałej można mówić jedynie co do Wisły IFC, Pogoni — a przy końcu Warszawianki i Jutrzenki. Reszta jeszcze oblicza swe szanse w razie wygranej i przegranej.

PIŁKA NOŻNA ZA GRANICĄ.

Praga: Budapeszt — Praga 2:1 (1:0). Zawody międzymiastowe.

DFC. — Sparta (Kladno) 1:1.

Teplitz: TFC — Sparta (Praga) 3:2.

Wiedeń: Wacker — Sportclub 4:1

BAC — Simmering 4:1.

Hakoah — Slovan 1:0.

Admira — WAC 4:3.

Hertha — FAC 2:0.

Rapid — Austria 2:1.

Budapeszt: Czechosłowacja — Węgry 2:1 (1:0)

Zawody o puchar śr. europ.

Konstantynopol: Vienna — Fener Bagci 4:3.

Londyn: Blackburn — Esberfield 1:1.

New Castle — Bolton 1:0.

AUSTRIA — POLSKA 61:45.

Międzynarodowe kobiece zawody lekkoatletyczne między Austrią a Polską odbyły w Krakowie, przyniosły zwycięstwo Austrii. Mimo porażki jednak zawody uważać należy za udane; organizacja ich była bez zarzutu, a przyjęcie gości bardzo serdeczne. Cztery nowe rekordy polskie, osiągnięte na tych zawodach, wskazują na poważną pracę naszych pań.

Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące:

Bieg 60 m: Wagner (Austria) 8'2; Gedziorowska (Polska) 8'2.

Bieg 100 m: Schurinek (A) 13 s; Perkaus (A).

Bieg 200 m: Wagner (A) 27'8 s; Schurinek (A) Wiśka (P) 26'1, rekord Polski.

Bieg 30 m przez płotki: Schabińska (P) 13'2 s, rekord Polski; Prevendar (A).

Bieg 800 m: Lauterbach (A) 2,31'8; Kłosówna (P) 2,34'2, rekord Polski.

Bieg rozstawny 4x100 m: Austria 52'2, rekord Austrii; Polska 52'9, rekord Polski.

Skok w wyż: Konopacka 140 cm; Lahr (A) 132.

Skok w dół: Schurinek (A) 498 cm; Wagner 487

Rzut oszczepem: Lanżanka (P) 30'75 m; Lonka 30'54.

Pchnięcie kulą: Konopacka 10'06; Perkaus 9'83.

Rzut dyskiem: Konopacka 34'70 m; Mainx (A) 32'14.

CEJLIK MISTRZEM POLSKI W PIĘCIOBOJU.

Wilno. W pięcioboju o mistrzostwo Polski pierwsze miejsce zajął Cejlik zdobywając 3,262 punktów; Wieczorek 3,064 pkt; Rey 2,945.

NOWY REKORD ŚWIATOWY W RZUCIE OSZCZEPEM.

Helsingfors. Na zawodach lekkoatletycznych po bił Penkella dotychczasowy rekord światowy w rzucie oszczepem osiągając 69'88 m.

ZE SPRAW NARCIARSKICH.

Przygotowania narciarskie do Olimpiady. Zbliżająca się szybkimi krokami zima, przyspiesza tempo prac przygotowawczych do drugich zimowych igrzysk olimpijskich które, jak wiadomo, odbędą się w St. Moritz w lutym przyszłego roku. Polski Zw. Narc. zakontraktował już definitywnie trenera olimpijskiego doskonałego Norwega Olavsena, który od 15 listopada zajmie się przygotowaniem grupy narciarskiej w Zakopanem. Olavszen zabierze z Norwegii — tego kraju sztuki i tajemnic narciarskich — całkowite wyekwipowanie narciarskie dla przyszłych polskich reprezentantów, począwszy od swaeterów i spodni a skończywszy na smarach do nart, co bez wątpienia wpłynie b. dodatnio na zwiększenie szans naszych narciarzy.

Skocznia narciarska w Krynicy. Sprawa budowy wielkiej skoczni w Krynicy postępuje naprzód Komisja sportowa Polskiego Związku Narc. zajęła się żywo tą doniosłą dla narciarstwa i Krynicy sprawą i po przeprowadzeniu szeregu narad z decydującymi czynnikami Krynicy oddała przeprowadzenie wstępnych prac p. kpt Romanowi Loteczce we Lwowie.

Zmiany rozkładu jazdy na kolejach. Zarząd gł. PZN przedłożył Ministerstwu komunikacji za pośrednictwem Mij. robót publicznych postulaty dotyczące zmian w rozkładzie jazdy, połączeń i wagonów bezpośrednich — dogodnych z punktu widzenia turystyki narciarskiej. Zainteresowane towarzystwa zechcą przesłać do dnia 10 bm wnioski w powyższej sprawie.

OŚRODEK NARCIARSKI WE LWOWIE.

Polski Związek Narciarski przy pomocy DOK VI i państwowego Urzędu W. F. organizuje przed olimpijski ośrodek narciarski we Lwowie.

Zawodnicy wszystkich tut. klubów zebrani w tym ośrodku przejdą pod kierunkiem najwybitniejszych sił machowych planować zaprawę gimnastyczną i biegową przed rozpoczęciem właściwej zaprawy na śniegu.

W okresie tej zaprawy wstępnej zawodnicy otrzymają w Ośrodku bezpłatnie masaż, ciepłe kąpiele i inne ufortwienia. Termin zgłaszania się zawodników upływa z dniem 12 bm. Ćwiczenia rozpoczyna się dnia 15 bm.

Wszystkie kluby podległe PZN-owi obowiązane są zebrać zgłoszenia i nadesłać pod adresem delegata PZN-u kpt Loteczki, DOK VI pl. Bernardyński 6.

Hasmonia I B — Rekord I. We wtorek 11 bm. o g 2'45 odbędą się na boisku ZKS Rekord (ul. Źródła) zawody przyjacielskie między drużyną I B ZKS. Hasmonia a ZKS. Rekord I.

Turniej zapaśniczy w cyrku. W sobotę w cyrku Colosseum na pl. Misjonarskim, poza świetnym programem cyrkowy, rozpoczęto turniej walk zapaśniczych o mistrzostwo Polski na r. 1928 dla zawodowych zapaśników. W pierwszych spotkaniach Perles (Hakoah — Wiedeń) pokonał w pięciu minutach Krotona (Wilno) parą z przerzutu przez głowę. Orleś (Ukraina) podwójnym nelsonem pokonał w 13 minut Cukierskiego (Warszawa). Waluszewski (Lwów) zwyciężył parą z tylnego pasa w 12 minut Michelsona (Łotwa).

Arbitrażował delegowany przez Polski Zw. Atletyczny p. Józef Brański.

Zapaśnicy walczą codziennie po 3 razy po wylosowaniu.

Wyniki z niedzieli: Willing (Niemcy) kładzie w 3 min Krotona (Wilno). Orlenko (Ukraina) kładzie w 12 min Górskiego (Łódź). Waluszewski (Lwów) kładzie w 13 min Cukierskiego (Warszawa).

Dzisiaj we wtorek walczą: Witmayer (Finlandia) — Willing (Niemcy). Perleś (Hakoah — Wiedeń) — Michelson (Łotwa). Petersen (Dania) — Kroton (Wilno) Przed walkami lwowski atleta Waluszewski zaprodukuje pokazy atletyczne, stwierdzające jego fenomenalną siłę i bajeczną wytrzymałość.

Zapiski.

NAKŁADEM KSIĄŻNICY ATLAS pojawiły się świeżo następujące wydawnictwa szkolne: X. Władysław Budzik: Nauka religii katolickiej na III. i IV. kl. — J. Jakóbiec, Deutschtum II. Wypisy niemieckie dla VIII. kl. gim. — Dr. med. Marja Buzathowa: Podręcznik higieny publicznej. — Platon: Kriton. Rzeczpospolita. (Wybór pism T. III.). Opracował Jerzejowski i Rapaport. Dr. Z. Samolewicz: Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wld. XV. — A. Frączkiewicz i A. Bednarowski. Druga książka łacińska.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

LAMPY

elektryczne i naftowe
wiszące i stołowe ::
w największym wyborze

W KARLSBADZKIM SKŁADZIE PORCELANY, SZKŁA I KRYSZTAŁÓW

Józef Verständig, ul. JAGIELLOŃSKA 1. 4

LAMPY wiszące elektryczne z prawdziwego mosiądzu od 45 zł.

Uwaga: Wysprzedaż lamp naftowych po cenach fabrycznych. 36401

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Sekund. Państw. Dr. A. NADEL ordynuje Szpitala powsz. od 12—6.

Lwów, plac Halicki 7, Tel. 31—50. 35194

Specjalistka chorób skórnych i wener., b. sekund. Państw. Szpita. Dr. Frisch Sawicka powróciła. —

Powszechn. Ordynuje dla kobiet od 2—5, WAŁOWA 11. 35757

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skór. Dr. Ignacy Löwenheck, Trybunał 4

(pobok Rynku), tel. 48-11, ord. od 8—9 i 3—5. 3693

Abs. klinik wied. i b. elev prof. Czernego w Berlinie

Dr. MED. FRYDERYK PEITZER

powrócił i ord. obecnie Lwów Kazimierzowska 4 lub Wagowa 7. — Specj. chorób dzieci i wewn.

Szczepienia ochronne. Lampa kwarowa. — Tel. 4554. 3520

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN

LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834. Prześwietlanie Roentgenem. 35466

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdziekolwiek tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, tel. 40—32. 3755

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki dermatol. w Berlinie —

Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwar. 35228

LEKARZ DENTYSTA (STOMATOLOG)

Dr. Berta Schnapper

specjalista w leczeniu chorób zębów i jamy ustnej — POWRÓCIŁA i ordynuje nadal

od 9—1 i od 3—6. 3649

UL. AKADEMICKA 24, telefon 26-58.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 35192

na. Zgłoszenia do Biu-
dzienników Scherera, Pa-
saż Hausmana. 36415.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z gotowaniem do dwójki osób na wyjazd Braun, Dwernickiego Nr. 20, II. p. 36285.

POTRZEBNA zaraz potrzebny (cznej) do krawiectwa męskiego, Ormiańska 25, II. p., drzwi 26. 36353

BIURO węglowe poszukuje energiczny sprzedawców na węgiel i drzewo — na dogodnych warunkach. — Listy pod „Stary dochód” do Adm. Wiek. 36356

KILKA dziewcząt do lat 14. do roboty masowych — przyjmie firma Bernard Panzer, Kopernika 17. — 36353.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukuje. Roconstreich — Stowackiego 6, sklep galanterijny. 36329.

POSZUKUJE służącej umiejącej dobrze gotować — tylko z dobremi świadectwami. Błowa Łódzka — Gródecka 54, I. p. 36326

POSZUKUJE się furmana i kobiety do mycia flaszek. Złotowska Różnińska Nr. 14. 36319

CZELADNIK szewski — zdolny, specjalista na damski robotę potrzebny zaraz. Skarysz, Kordeckiego Nr. 34. 36318.

POSZUKUJE dobrego kucharza i uzdolnioną kelnerkę od zaraz. Zgłoszenia od 4 do 6 popoł. ul. 3-go Maja 17, Młeczarnia. 36317

OZIEWCZYNKE do nauki poszukuje zakład inżynierski, Św. Józefa 2. — 36318.

POMOCA handlowego poszukuje Kłya Lebedyńska, Zielona 52. 36308

LOKALE

WYNAJME pokój solidnie umeblowany z umeblowaniem przy solidnej polskiej rodzinie: Łyczakowska 54, I. p., ganok — 1-sze drzwi na lewo — 35863

INFORMATOR BIURO MIESZKANIOWE, KOPERNIKA 22, TELEFON 4-46, poszukuje: mieszkania, różne pokoje, — zaraz Wynajmie: Wilo, kamienice z wolnym mieszkaniem kupi. 35787

SZUKAM 2 pokoje z kuchnią, możliwie z komfortem. Listy pod „Komfort” do Adm. Wiek. 36158

POSZUKUJE lokalu — na wywóznię eukleryczną — niemiecką. Beer, ulica Kollarska 10. 36316.

PRZYJME studentkę na mieszkanie; opieka rodzicielska, fortepian. Gródecka 72, I. p. na ganok, — na prawo, II. drzwi. — 36315

POKÓJ z utrzymaniem — dla 2-3 pań zaraz do wynajęcia. Żybkiewicza 27, II. p. na prawo. 36314

POSZUKUJE 3 ubikacje umeblowane, z osobną lub wspólną kuchnią. Listy pod „Rychło” do Adm. Wiek. Czyżka płace za kilka miesięcy z góry. — 36313

DO WYNAJĘCIA piwnice na kartofle lub owoc — w różnych wielkościach i ładna stajnia. Ul. Wschodnia 17, boczna ul. Króla Jana. 36309

WYNAJME pokój umeblowany dla dwóch panów (pań) z całymi utrzymaniem, Bogusławskiego 16; drzwi 1. 36284.

POSZUKUJE się pokój z osobnym wejściem, słoneczny, duży. Żybkiewicza 5, I. p., zaraz. 36346

ZA POKÓJ z kuchnią zapłaci coroczny czynsz; Listy pod „Nauczyciel” do Adm. Wiek. 36324.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, z grzejnikami za 3 lata. Ketrzyńskiego 46, dom parterowy 36322

POKÓJ frontowy w śródmieściu, z balkonem, z całym względnie czystym utrzymaniem dla dwóch osób wycenionych dwa parcy względnie pań do wynajęcia. Fortepian do dyspozycji. Szczegóły w sklepie broni P. Poleskiego, róg ul. Piekarskiej. 35953

WŁAŚCICIELOWI domu udzieli bezprocentową pożyczkę za wynajęcie pokoju z komfortem lub pokoju z kuchnią. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Czynsz osobno”. 35994

POKÓJ z utrzymaniem — dla dwóch pań do wynajęcia. Żybkiewicza 27, na prawo. 35931

ZA CZYNSEM z góry — lub odstępną, poszukuje 4-5 pokoi, pełny komfort, I. lub II. piętro, okolica Teczniki, Listopada. Na Bielaka. Listy do Adm. Wiek. pod „Sylwa”. — 36063

MAGAZYN suchy około 50 m. kw. powierzchni — poszukiwany natychmiast; Najchętniej koło dworca kolejowego lub w śródmieściu. Oferty do Adm. Wiek. pod „Dworzec”. 36183

POSZUKUJE pokoju blisko Politechniki dla jednej osoby Osobno wejście, — usługa. Listy do Adm. Wiek. pod „Techniczna”. 36204

ODDAM 2 pokoje z kuchnią, z pełnym komfortem w śródmieściu, za 4-5 pokoi w śródmieściu lub obojętnie za dopłatą. Listy pod „Dopłata” do Adm. Wiek. 36220

DLA akademika, Polaka, z najlepszego domu, świątecznego, pokój z dobrym utrzymaniem, elektryka, — usługa. Listy do Adm. Wiek. pod „Św. Zofia”. 36079

POKÓJ umeblowany z komfortem, dla jednego lub dwóch panów z całym lub częściowym utrzymaniem — zaraz do wynajęcia. Ulica Zdrowia 5, II. p. na lewo, boczna Poleskiego. 36335.

MAGAZYN i plac do wynajęcia: Wiadomość kancelaria Dr. Pokornego Akademicka 21 od 5-7. 36151

SZUKAM kawalerskiego pokoju przy samotnej osobie. Zgłoszenia Administracji Wiek. „Przysłowice”. 36448.

150 DOLARÓW i więcej dam za pokój z kuchnią; Zgłoszenia pod „Zaraz 150” do Administracji. — 36441

ELEGANCKI z komfortem pokój dla dwóch żonowanych; Domsa 12/II, obok schodów; — przyjmie do 4 lat. 36428.

POKÓJ dla 1-2 panów (pań) z całym utrzymaniem do wynajęcia; Akademicka 11, II. schody, — parter. 36423.

POKÓJ frontowy zaraz do wynajęcia. — Wiadomość Różniarska nr 1a na lewo. 36427.

POSZUKUJE pokój umeblowany z osobnym wejściem dla podróżującego; Listy pod „Niekrepujący” Adm. Wiek. 36414

MIESZKANIE 4-5 pokojowe nawet na peryferii miasta zaraz potrzebne. — Listy pod „Peryferia” do Biura Sokołowskiego. 36346



*spełnia za ciebie zmudną pracę prania
pozostawiając ci tylko płókanie bielizny*

Mydliny Rinsa rozpuszczają i usuwają brud bez wszelkiego tarcia
Dzięki Rinso, czas prania skrócony jest do połowy.



R P. 4. 150 x 153

Lever Brothers Limited, Anglia.

KUPON

Do p. L. Reida, Skrytka Poczta 479, Poczta Główna, Warszawa.

Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pażetu Rinsa.

Imię i nazwisko

Adres

W. N. 19 (Upraszam się o wyraźne pisanie).

3775

KAWALER poszukuje pokoju od listopada, niekrepujący wehód, spokój — ewentual. częściowy wikt. Administracja „Urządnik”. 36432.

PRZYJME na mieszkanie dwie panieki z całym utrzymaniem; — Zgłoszenia Krasiech 5, II. p. drzwi 69. 36433

JEDNA stanoja do najęcia za rocznym czynszem z góry, płatny 360 zł. — P. Todorowicz, ul. Łyczakowska 16, od godz. 12-16j w poł 36345.

Posad poszukują

WYCHOWAWCZYNI do dziecka poszukują posady na przed lub popołudnie. Zgłosz. do Adm. Wiek. pod „Punktualna”. 36266

SZOFR niezwy, trzeci poszukuje posady. G. Sobków, pocz. Książka koło Złoczowa. 3797

30 DOLARÓW otrzyma ten kto postara się o posadę kierownika przedsiębiorstwa, inkasenta, pomocnika handlowego lub stałą posadę biurową Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „1739”. 36396

ZDOLNY urzędnik przyw. poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej (ogz. buchalterji i praktyka) oraz lekci (niższe gimn.). Listy pod „Instruktor” do Adm. Wiek. 36090

NACZELNY buchalter, organizator i bilansista wiek szego przedsiębiorstwa — przemysłowego, poszukuje popołudniowego zajęcia w księgowości, korespondencji i obliczeniach podatkowych i opłat ubez. społecznych. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia pod W. K. do biura ogłoszeń Nowa Reklama, ulica Batorego 26. 35951

KRAWCZYNI poszukuje szyja w domach lepszych. Listy pod „N” do Adm. Wiek. 36313.

DOCHODZĄCA kucharka poszukuje posady. Łaskawe listy pod „Wieduka” do Adm. Wiek. 36302

EKSPEDIENTKA sklepową poszukuje posady do sklepu. Listy do Adm. Wiek. pod Ekspedientka. 36294

FRYZJERKA z odnalezioną pierwszorzędą poszukuje posady od zaraz. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Odnaleziona”. 36341

ELEKTRO — MONTER — mechanik, poszukuje jakiejś pracy stałej. Listy pod „Elektro-monter” do Adm. Wiek. 36295

STARSZY chłopak, pochodzący z ubogiej rodziny, bardzo pracowity, uczciwy, posłuszny i grzeczny — z niedokończoną VI. klasą gimn., z powodu braku odpowiednich warunków — materialnych i troskliwej opieki rodzicielskiej, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe listy do Adm. Wiek. pod „Ułogi chłopak S. P.” 3629

STENOTYPISTA, buchalter, poszukuje posadę biurową bez wynagrodzenia. Flick, Błacharska 20. — 36331.

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje mieszkania za obsługę, dozorstwo; żona zajmie się kuchnią Listy pod „Maria” do Adm. Wiek. 36286

POSZUKUJE posadę na sezon za pokojową — lub kelnerką do Zakopanego; najchętniej do chorych. — Listy pod „Zima” Adm. Wiek. 36367

INTELIJENTNA panna ze sztytem poszukuje posady do dziecka 4 letniego; — Friedrichów 3, — Wanda Gmielek. 36343.

INTEL bona izraelitka — z bardzo dobrami poleceniami, z niemieckim, poszukuje posady. Listy pod „Wilhelmina” do Adm. Wiek. 36352

ZPOLNA krawczyni poszukuje szyja po domach sukien oraz bielizny. Listy pod „Ewa” do Adm. Wiek. 36343

POSZUKUJE posady do bufetu, usługi gości, w młeczarni lub eukleryczni; — Złote większe kauceje; Listy pod „W” do Adm. Wiek. 35936

LESNICZY ogarniętowany, lat 37, Polak, w 5-le wieku z czterdzieltnią praktyką lasową, specjalista kultury szkółek sosnowych, — świerkowych, dębowych — jasionowych, poszukuje posady, która może objąć zaraz. Bałukiewicz, Łódź, Św. Kingi 24, I. p. 34947

SŁUŻĄCY poszukuje posady do posług biurowych, lub prywatnych. Zgłoszenia do Wiek. pod „Mikolaj”. 36441

STARSZA kucharka bardzo dobrze gotująca poszukuje posady do gotowania na więcej osób w restauracji, kasyynie itp. pod „Gotowanie” Wiek. Nowy. 36421.

ABSOLWENT szkoły średniej poszukuje jakiegokolwiek posady w Lwowie lub na prowincji. Listy do Adm. Wiek pod 1. S. 36323.

KUCHARZ restauracyjny i prywatny poszukuje posady na wyjazd lub w mieście. Listy pod „500“ Adm. Wiek pod 36323.

MŁODA osoba z dobrej rodziny poszukuje jakiegokolwiek posady. Listy pod „Lat 20“ do Adm. Wiek pod 36402.

LEKCJE na fortepianie i cytrze

Metoda najnowsza. — Cytry najnowszy systemu. Prof. M. Lipiński, pl. Halicki 7, II. piętro. 3720

OGRODNIK przesadza — drzewa, sadzi krzewy, — przerabia i urządza ogrody według planów, wykonuje wszelką robotę jesienią. Listy pod „Ogrodnictwo“ do Adm. Wiek pod 36361.

OGRODNIK bezdzietny — poszukuje posady, wszelkimi sposobami na ogrodnictwo, może prowadzić ogrodnictwo handlowe i go apodarcze. Listy do Adm. Wiek pod „Ogrodnik“ — 36361.

PRZEKRAWACZ szewski, I. klasa, poszukuje pracy; Mięsożarstwo obywatela. Listy pod „Przekrawacz bez konkurencji“ do Adm. Wiek pod 36350.

PRAKTYKANCKA z ukończoną handlową i maszyną, poszukuje posady za buchalterkę albo do kasy. Listy pod „Praktykancka“ do Adm. Wiek pod 36363.

Przyjmuje się wpisy na kurs kroju i szycia
Kraj. Patron. Przemysł. w szkole św. Marcina codziennie 4-7. 36087

ABSOLWENTKA filozofii polskiej, niemieckiej, czeskiej pisze na maszynie, była współpracowniczką zagranicznego biura prasowego poszukuje odpowiedniej posady; Zgłoszenia pod „M. W.“ do Biura dzienników „Scherer“, Pasaż Habsburga, 36412.

ZDOLNA krawczyń szuka szycia prywatnego z krojem za skromnym wynagrodzeniem; Administracja Wiek pod „Kroju“, 36407.

GOSPODYNI kucharka w średnim wieku inteligentna, szuka posady do jednej osoby, warunki skromne; Adm. Wiek „Bardzo złośliwa“, 36406.

NAUKA

PRZYJMUJE się wpisy — na kursa kroju i szycia, robot ręcznych w Organ. Nar. 11. Traugota 22 — od 9-12. 36086

STENOGRAFI wyuczona listownie, najdoskonalsza; Instrukcja Stenograficzna — Warszawa, Krucza 25. Zadzwoń prospektów. 3739

ZASZCZYTNIENIE ZNANA — SZKOŁA TANCÓW H. BRYSGOWEJ — IRAUTOWEJ, RUTOWSKIEGO 23, rozpoczyna KURS tańców salonowych i modnych. — Szkoła jest znana P. T. Publiczności ze swego sumiennego prowadzenia. — Proszę o rychłe zgłoszenia celem stworzenia odpowiednich kolekcji. Tańce prowadzi prof. 36327

AKADEMIK — poszukuje lekcji z zakresu gimn. mat. — przyr. Przygotowanie do matury. Listy — do redakcji 131, III. piętro, nr 33. 36395

KTORA z zażycnych pań — pragnie by jej synalek — lub córceczka stali dobrze z przedmiotów szkół średnich. Niech wyszle list do Adm. Wiek Nowego pod „Akademik neo — pedagog“ 36804

DR. BUCZMA — CZAP. LIŃSKI, b. egz. apl. sad., kand. adw. i obrońca, ul. Bogusławskiego 14, w godzinach niezaprzeczalnych udziela indywidualnych lekcyj prawniczych; ulgi w spłatach. 36102

KONWERSACJI francuskiej, angielskiego udzielam; złoty godzinny Listy pod „Romanista“ do Adm. Wiek pod 36293

ZDOLNY korepetytor, absolwent filozofii, poszukuje lekcji na prowincji. — Listy pod „Korepetycja“ do Adm. Wiek pod 36297

WYUCZAM szybko gry na fortepianie. Tańca, operetki w sześciu miesiącach. Akompaniament. — Ceny niskie. Listy pod „Dyplomowana“ do Adm. Wiek pod 36287.

FORTEPIAN do ćwiczeń: Kościuszki 2, II. piętro — na ganku. 36354.

KURS trykotarstwa, 2 miesieczny za zapewnieniem roboty i zbytu. Kurs kroju, szycia i naprawy białej bielizny. Wykonuje bieleżkę, maszyną, do miary. Pracownia, ul. Walsowa 29, II. piętro. 36447.

MATEMATYKI — przyrody, fizyki, chemii (pomoc, egzamin, matura) udziela profesor, Antoniego 7, I. p. 3-5 36446.

ZGUBY

ZGUBIONO parasolkę 9/X przy ul. Leona Sapiehy — odebrać można ul. Króla Leszczyńskiego 43, Żelazko. 36311.

DNIA 7. b. m. zgubiłam torbę z skórzaną kluczkami. Uciekły znalazłam czerzyną nagrodę Lwów 18, boczna Zofii. 36288

PIESEK, FOX. — maści czarno — biały wabi się „Parys“ zgubił się dnia 9. b. m. wieczorem, w okolicy Północnego; Łaskawo znalazł odda go za wynagrodzeniem; Maszynowy, Potockiego 40. 36290.

ŻURNAL MANEKINY najtaniej **KROJE** „ŻURNAL“ Lwów — PLAC BERNARDYNSKI L. 2. 36185

ZGUBIONO koleżkę warto szewską z niebieskim szafiorem. Uciekły znalazłam; Zgłosił się: Złotana 10, — Kupperman (za wynagrodzeniem). 36391.

ZGUBIŁ Dobermana polskiego, znaleziony. — Ulica Walsowa 23 36291.

Małżeństwa

KTORA z pań prawego charakteru wyjątkowo — szczerze, dobrze sytuowana, ożeni się z wdową lat 45, idealistką, intel. z szlachetnym rodzajem. Listy z podaniem swego adresu pod „Wymarzony“ Adm. Wiek pod 36393.

SZATYŃKA lat 35, szlachetna, pracowita, krawczywni, poszukiwała wdowca najchętniej kolejarza. Pościłe resztant „Błotnica“ — Chodorów. 36002

WDOWIEC bezdzietny, — stanowisko przemysłowe — ożeni się z wdową lub starszą panną wieku od 50 do 60, posag pożądanym. Na anonimowy nie odpowiada. Listy pod „Kazet“ do Adm. Wiek pod 36300.

KTORA z pań intel. — lat 56-62, na stanowisku, niezależny, dobrze sytuowany, dobrego serca i charakteru, chciałby nawiązać znajomość w celu matrymonialnym. — Jestem wdową po leśniku, — lat 62, niezależny, dobrze sytuowany, mówią że dobrą gospodynią; o ileby który z pań miał ochotę spędzić ładną jesień życia, proszę do dnia 19-go października b. r. o zgłoszenie do Adm. Wiek pod „Babie lato“ 36377

ROZMAITE

RACJONALNE strzyżenie i farbowanie włosów, mycie głowy, ondulacja, masaż i manitren, — poleca Zakład fryzjerstwa damskiego Józefa Habermanna, Mikołaja 1, — telefon 45-50. 36116

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 36251

AKUSZERKA Lufkowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 82766

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości; — Walsowa 27, parter prawy, przez podwórze. 35360

AKUSZERKA praktyczna przyjmuje panie Dyskretna. Józefa 3, — parter, Deutshman. 35784

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 35361

AKUSZERKA STASIOŃ — przyjmuje panie; Bartosza (łowackiego 8, parter, — II. drzwi na prawo. 35876

FORTEPIANY, PIANINA, stroi, naprawia brakujące części mechaniki dorabia, wszelkie reperacje w zakresie wchodzącego skutecznia po przystępnych cenach. Antoni Garbada ul. Zborowskich 10. 86993

MŁODZIUM małżeństwa — dwa w natem meble szpialni i sypialni. Listy pod „Meble szpialni“ do Adm. Wiek pod 36392.

WSZELKIE reperacje złożeń wykonane w wytwórni Ropchilz, Sykstuska Nr. 16 po 1 zł. 36389

POSZUKUJE dzierżawy — folwarku 100 do 150 morg. Listy pod „Kapitalista“ do Adm. Wiek pod 36344

STROJENIE i naprawę fortepianów, przyjmują Artur Smutny, Chmielowskiego 5 Telefon 15-98. 36402.

Kupno-Sprzedaż

GHODNIKI, portjery, naterje meblowe najtaniej — WANK, pl. Marjański 5 — I. piętro. 3469

BROŃ, przybory myśliwskie i amunicję poleca najtaniej Bolesław Janowski, Lwów, Czarnieckiego Nr. 2. 36370

KLATKI, komptiki, gniazda, poleca RENTSCHNER, Legionów 37. 31558

AUTOMAT gazowy łazienkowy używany okazujnia Rentschner, Legionów 87; 35701

FORTEPIAN do nauki — sprzedam. Pełczyńska 7 — Pasterski, tylko od 4 — 8 35241

SAMOCHOd sportowy lukusowy okazujnia do sprzedania. Wiadomość ulica Jagiellońska 24, garaż — u dozorey 36089

WAZNE, dla WŁAŚCICIELI REALNOŚCI! Przenisowe kosze na śmiecie do nabycia w firmie M. Kierski, Kopernika Nr. 4. 36092

OKAZYJNIE do sprzedania kilimy perskie. Oglądać można do 4-tej popołudniu Domagaliczów 8, drzwi 8; 36363.

FUTRO damskie (konie) do sprzedania. Ormiańska 25, II p., drzwi 20. 36360.

ZA ZŁOTO, SREBRO, BRYLANTY DĄBROWSKI-ROZWARZEWSKI, Lwów (Hotel Georgea) Akademicka 2.

KUPIE zaraz używane meble salonowe. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Meble“. 36372

PIECYK żelazny do sprzedania. Sykstuska 19, parter na lewo, Aszkenazowa. 36363.

FUTRO męskie — prawie nowe sprzedam za 100 zł. Kościuszki 16, II. piętro, od 11-12. 36320.

RASOWE Dobermanany tanio sprzedam. Wiadomość: Łyczakowska 127, przedpołudniem. 36306

JAMNIKI szezeniata sprzedam. Ul. Halicka 12, I. p. 36351

Łóżka

żelazne
największy skład
ANTONI HALSKI
Lwów, Sobieskiego 3. 3784

MAKULATURE gazetowa sprzeda biuro dzienników Brücka, Kościuszki 2. 36421.

MOTOCYKL angielski — „Francis - Barnett“ nowy okazujnia do sprzedania; św. Zofii 46, I. p. na lewo. 36421.

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw na dogodnych warunkach sprzedam. Wyłącznik udziału na folwarku w Zboiskach — Piersawicz — Zgłoszenia u właściciela — Lwów, Pasaż Mikołajski, II. p. 36416

FORTEPIAN czarny, silny ton, płyta metalowa sprzedam 1,650 zł. Łyczakowska 57, mieszkanie 6. 3572

PIEC gazowy do łazienki stojący, z podgrzewaczem do sprzedania; Tarnowskiego 77 od 2 do 4. 36404.

SPRZEDAM kiosk przy ruchliwej ulicy z prawem używania placu. Listy do Adm. Wiek pod M. M. 36403

FUTRO męskie i kurtka damska w dobrym stanie okazujnia do sprzedania. — Plac Bilezewskiego Nr. 2, parter, na prawo, między godz. 2-4. 36341

FUTRO KRYMSKIE prawie nowe do sprzedania. Bajki 27, II. piętro, — na prawo. 36346

GWILRO kamienicy — na ukończeniu z komfortem, do sprzedania z dwu pokojowym pomieszczeniem. — Wiadomość: Słodowa 4, — Domanska. Pośrednictwo wykluczone. 36339.

KURTKA damska nutrjetno do sprzedania. Ulica Szeptyckich 1, II. piętro, na prawo. 36330.

PIATROWKA do sprzedania, nowa, ze sklepem, — cała wolna; cena 1500 dol. przy ul. Białohorskiej 74, za głównym dworcem. 36321.

FUTRO podróżne (wilki syberyjskie) prawie nowe sprzedam; Sionkiewicza 3; I. p. drzwi 2. 36443

AUTO osobowe „Ford“ na chodzie w dobrym stanie okazujnia do sprzedania. — Cena 300 dolarów. Wiadomość: Żukiewicza 18, boczna Zofii od 4-4. 36192

SPRZEDAM sztalugę do malowania z piękną rzeźbą. Wiadomość ul. Krzyw. sklep zabawek obok szkoły król. Jadwigi. 36252.

MAŁA realność naliczona do sprzedania. Ulica Boczna Kulparkowska 10. 36048

SPRZEDAM 2 szafy w stylu niemieckim. Wiadomość Cukiernia: Słowackiego 8; 36140

FORTEPIAN do nauki — sprzedam lub wypożyczę; Kolesza, Sykstuska 18. 36381.

KWIATY tanio sprzedam; Mikołaja 5, od 2-4. Wilezyska. 36378.

KUPIE okazujnie dobre pianino. Listy do Adm. Wiek pod „Pianino“. 36375.

FORTEPIAN krótki, czarny do sprzedania. Ulica Ormiańska 23, w podwórzu 36031

2 P. KAMIENICA — IV. dzielnica, 5,000 dol. sprzedam Kurkowa 24, parter, od 3-4. 35789

FORTEPIANY, PIANINA, nowe, przegrane, sprzedaje wypożycza najtaniej Kibessa, Rynek 9. 34946

PIANINA nowe od 2,200 złotych na raty, pięcioletnia gwarancja. Nowacki, Pilsudskiego 17 36143

SPRZEDAM nową łazienkę Pilsudskiego 27, I. p. prawe drzwi. 36254

MASZYNY do szycia, gramelony i płyty, igły, części składowe, — warsztat reperacyjny, poleca Leonard Wanke, mechanik, ul. Krakowska 16. 34994

DOM murowany, blachą kryty, 12 ubikacji, 4 wolne, 1,500 dolarów. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Bank“. 36104

Zł. 9 BUDZIK Zł. 9
BUDZIK „YORK“ z 3-letnią gwaranc. **Zł. 12-80**
GUTERMAN, ulica Sykstuska 14.
Na prowincję odsyłam odwrotnie. 3792

AUTOMOBIL osobowy, — marki „Lancia“ prawie nowy, świetnie utrzymany kompletny, okazujnia do sprzedania. 36421.

AUTOBUS na 28 osób, w dobrym stanie, bardzo tanio okazujnia do sprzedania, ewentualnie spół. 36421.

AUTOMOBIL ciężarowy, 5-tonowy, szybkobieżny, kardanowy, w dobrym stanie okazujnia, tanio do sprzedania. Wiadomość u portjera „Palac Sportowy“ — Lwów, ul. Zielona 1. 59 36278

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminową spłatę sprzedaje i wypożycza firma Jakób Cysz, ul. Rutowskiego 7, (naprzeciw katedry). Rok założenia 1894. 3572

OPASKI przepuklinowe patentowane poleca „Chirurgia“, Lwów, Jagiellońska 15. 3691

WOZ mały sztroifer na jednego konia, uprzęż i długi piec żelazny kupię. Procko, Lwów, Perejańska Nr. 10 36187

MASZYNY stolarskie kupię; jakosć i cenę proszę podać pod „Frezka“ do Adm. Wiek pod 36218

MASZYNA stara członkowa bardzo dobrze szyjąca sprzedam. Japońska 5, — na dole. 36066

FUTRO piżmakowe na średniego mężczyzny — zaraz sprzedam. Łyczakowska 84 I. piętro, 1-sze drzwi na lewo. 35869

SPRZEDAM luksusowy — 6 osobowy samochód. Telefon 17-59 35506

PARCELE na górę Kadeckiej od 2 do 8 dolarów za sążni. Dwie parcele na Bogdanówce po 110 sążni, 2 i pół dolara sążni. — Parcela 430 sążni parkowania, na niej budynek gospodarczy, kolo stacji Żimna woda, 1 i pół dolara sążni. Sprzeda Skomorowski, Chorażczyzna 16. 36154

URZĄDZENIE fryzjerskie komfortowe sprzedam. — Męzko 8, Ciesielskich 25. 36207

LOKALE

POKÓJ jasny, ciepły — z utrzymaniem lub też do wynajęcia. Ochronka Nr 4 A. drzwi 3. 36335

POSZUKUJE od 17. października maciszego, siołecznego pokoju, ewentualnie mieszkanie przy solidnej rodzinie z salozieniem lub częściowem utrzymaniem w pobliżu Politechniki. Łaskawe listy — z podaniem warunków do Adm. Wiek. Nowego pod „Stud. IV. r. Politechniki”. 36354.

POKÓJ z kuchnią zaraz do wynajęcia za rogatką Łyczakowska. Wiałołone u p. Lejmanowicza, Krzywoczyńska 3 A. 36351.

ZA POKÓJ z kuchnią koniecznym umeblowany — zapłaci czynsz półroczny ewentualnie kwartalny za 1 duży pokój lub 2 mniejsze z prawem ałożenia kuchni. Listy pod „Listopada” do Adm. Wiek. 36347.

BIURO mieszkaniowe, ul. Krzywa 2, telefon 43-18, — poszukuje różnych mieszkań oraz kawalerskie umeblowane lub nie — dla poważnych refleksyjów. — 36376.

ZNEKANY starzec szuka opiekę osob szlachetnych, bezinteresownych; na nie szukanie komfort. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zaopatrzony”. 36390

Podarunek dla Hindenburga.



W dniu święta swoich urodzin otrzymał prezydent niemiecki Hindenburg jako podarunek od rządu meklemburskiego prawo polowania w 25.000 morgowym najlepszym rewirze myśliwskim kraju, obfitującym w dziczyznę.

Rycina nasza przedstawia zamek myśliwski Jassnitz, położony w środku rewiru. W zamku tym przebywał ongiś co roku na polowaniu ekscesarz Wilhelm. Od tego czasu polowania nie odbywały się.

INTEL. kawaler poszukuje mieszkanie przy samotnej osobie z wkłosem lub bez; listy pod „Młody” Adm. Wiek. 36374.

POSZUKUJE od 1. listopada nocleg. Listy pod „1 listopada” do Adm. Wiek. 36371.

DO WYNAJĘCIA duży pokój wraz z kuchnią — stancja. Pryma Marja — Zniesienie 332, koło piekarni Sochackiego. 36366

PANIĘ przyjmę na wspólne mieszkanie, forteplan do użytku. Listy do Adm. Wiek. pod „Mieszkanie”. 36381.

6-7 POKOJOWE mieszkanie z komfortem, poszukiwane wprost u gospodarza. Listy pod A. G. do Adm. Wiek. 36383.

POSZUKUJE lokalu w centrum miasta na warsztat stolarski około 70 m. kw. powierzchni; może być własnia lub inny obiekt — własnym kosztem zrehabilituję; dam czynsz za pół roku z góry. Listy pod „Obiekt” do Adm. Wiek. 36383.

PANIOM! wynajmę duży pokój. Habin, Kopernika 3, II. schody. 36381.

POSZUKUJE pokoju, enle lub częściowe utrzymanie, komfort, przy intel. rodzinie w dzielnicy II. lub VI Pod „Stała lokatorka” do Biura ogłoszeń „Postę”. Lwów, Żybkiewicza 5. — 36411.

ELEGANCKO umeblowany pokój, osobne niekrepujące wejście dojeżdżającym — lub stałe wynajęcie. Ulica Piotra 25, parter lewy. — drzwi 3. 36398.

ZA WYNAJĘCIE mi jednego pokoju z kuchnią, wprowadzę kabel elektryczny do tegoż domu i załóżą wynajęcie mi mieszkanie oraz klatkę schodową Listy pod „Kabel” do Adm. Wiek. 36394

POKÓJ jasny z balkonem dobrze umeblowany zaraz do oddania. Listy do Adm. Wiek. pod „Zaraz do oddania”. 36393.

POKÓJ dwu osobowy z utrzymaniem do wynajęcia. Kochanowskiego 31, I. p. 36394.

NAUCZYCIELKA rządowa wynajmie w śródmieściu 1-2 pokój z kuchnią — ewent. pokój nieumeblowany wprost u gospodarza za rocznym czynszem lub według umowy. Łaskawe listy dla H. P. do Adm. Wiek. 36391.

POSZUKUJE 3-4 pokoje z kuchnią. Listy z podaniem warunków do Adm. Wiek. pod „Inżynier”. — 36393

POSZUKUJE z ubikacją na mieszkanie wprost od gospodarza za czynszem rocznym. Listy do Adm. Wiek. pod „2 pary”. — 36391.

POKÓJ dla kawalerów — przy rodzinie. Rynek 3. — oficyjny III. 36393.

KTO CHCE TANIO

i wykwintnie się ubierać
raczy przysięść przekona-
nie co do najlepszej jakości
i taniości towaru:

Ubrania 40, 65, 95, 110, 130 i 165 zł.
Raglany 50, 78, 93, 110, 130 i 165 zł.
Kurtki 60, 85, 92 i 115 zł.
Futra 150, 165, 180, 260, 305, 390,
420 i 450 zł.
Palta 110, 140, 175 i 190 zł.

Spodnie, Pryczy, Pumpy i
kamg. 19, 26, 32, 41 i 45 zł.
Płaszcz damskie 50, 70, 86, 105,
125, 150, 180, 210 i 270 zł.
Płaszczki panieńskie 40, 50,
60 i 75 zł. 3671

na dogodny raty!

Zamówienia na miarę uskutecznią się do 48 godzin.

R. TABAK i Ska

Lwów, ulica Łyczakowska L. 8.

We własnym interesie prosimy uważać na firmę R. TABAK i Ska.

**SPECJALNY MAGAZYN
KONFEKCJI DAMSKIEJ
ŁYCZAKOWSKA 10**

poleca najnowsze modele kraj. i zagr. jako: SUKNIE georgetowe, crepdechin, jedw. i wełn. JUMPERY, BIELIZNĘ damską. PŁASZCZE MODELE w olbrzymim wyborze po niskich cenach i na dogodny warunki spłaty.

Zamówienia na miarę uskutecznią się do 48 godzin. UWAGA! MODELE do WYSTAWY nie dajemy, — proszę przyjść się przekonać bez najmniejszego obowiązku kupna. 3670

PIECE

żelazne szarmotowe

RENTSCHNER
LEGJONÓW 37.

Kupon zniżkowy!

RUDOLF FLUHR
Legjonów 21.

poleca: Koszule, krawaty, parasolki, skarpetki, pulowery, torebki damskie, kosmetykę francuską, kalosze, śniegowce po cenach bezkonkurencyjnych! 3793

Kupon niniejszy służy do udzielenia najwyższego rabatu!!

**Czytajcie
„Wiek Nowy”**

**PRACOWNIA
BIELIZNY**

MĘSKIEJ, DAMSKIEJ, DZIECIENNEJ I POŚCIEL.

Heleny PIETRASZEWSKIEJ

UL. PIŁSUDSKIEGO 14, II. p. (Pańska).

Przyjmuję wszelką robotę w zakres bielizniarstwa wchodzącą, jakoteż: fartuchy lekarskie, sklepowe, służbowe i dziecinne — po najtańszych cenach. 3744

Również **KURS KROJU i SZYCIA**
KRAWIECZYŹNY DAMSKIEJ i BIELIZNY
SYSTEMEM AMERYKANSKIM.

ROK ZAŁ.: 1889. 3780

Julian LUBELSCY
polecają

Futra damskie i męskie
gotowe i na zamówienie

przyjmują wszelkie przeróbki
Dogodne spłaty! Rutowskiego 5.
Ceny niskie! Lwów telef. 48-70
Towar doborowy!

Grafologini-Fizjognomistka

Na życzenie wielu osób zostałam we Lwowie. — Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwróć się z całym zaufaniem: ul. Gliniańska 5, I. p. (boczna Łyczakowskiej) od 11-1 i od 5-8. 35895

Zł. 3. CUKIERNICA Zł. 3.

z chińskiego srebra tylko u 3690

B. Grünberga Sykstuska 4

CHIROMANTKA.

CI, którzy nie zdążyli mnie odwiedzić. Zatrzymuję się jeszcze kilka dni we Lwowie. Do mnie jest osobne wejście do pokoju przez ul. Słoneczna, ul. Cechowa 5, I. p., następna od Gazowej. 36388

Telef. 17-25.

OKAZJA

Telef. 17-25.

Płyty gramof. „PARLOPHON” i „VOX” 30 cm. po zł. 6.— poleca

MALWINA ROSENMANN
Lwów JAGIELLOŃSKA 17. 3550

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy”, Spółka Wydawnicza

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, Lwów, ul. Sokoła 1. 4